Nr. 69 (z dod. por.). Dnia 10 marca. Wtorek. Dnia 26 lutego (10 marca) 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za w iers 15 kop

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Piąte nabożeństwo pasyjne odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmelickim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Rozbrat, jaki nastąpił przed tygodniem pomiędzy kanclerzem państwa niemieckiego a atakującym go zbyt „osobiście" przewódcą wolnomyślnych, Richterem, rozbrat, za który Caprivi otrzymał już pochwalną cenzurę w bismarkowskich organach: *Hamburger Nachrichten* i *Allgemeine Ztg*, ujawnił się i spotężniał podczas rozpraw dwudniowych, jakie toczyły się w parlamencie rzeszy niemieckiej w piątek i sobotę nad budżetem marynarki, a mianowicie nad wyznaczeniem kredytu na budowę nowych pancerników, przewidzianych w planie reorganizacji floty niemieckiej z r. 1889-go.

Przy pozycji czteromiljonowej, stanowiącej trzecią ratę na budowę pancernika typu A, zauważył Richter, że nowe pancerniki niemieckie nie zdolne są do szybkiej jazdy; flota niemiecka nie posiada okrętu, któryby na godzinę zdołał przepłynąć więcej nad 15 węzłów. Szybkość siedemnastowęzłowa figuruje wprawdzie na papierze, ale nie w rzeczywistości. Stan doków i warsztatów niemieckich nie pozwala na budowę okrętów o większej szybkości. Sekretarz stanu w urzędzie marynarki, admirał Hollman, przyznał rację zarzutom Richtera, bronił wszakże nowych okrętów przed zarzutem byłego wiceadmirała a dzisiejszego posła zachowawczego, Hencka, jakoby konstrukcja okrętów niemieckich była już przestarzałą w chwili opuszczenia warsztatów i przeciw zarzutowi powolnego ruchu. Pozycję uchwalono. Natomiast zawrzała gorętsza walka przy kredycie na łodzie działowe.

Baron Manteuffell wnosi przywrócenie wykreślonego przez komisję kredytu na dwie przynajmniej łodzie, w ostateczności zgadza się na odesłanie pozycji raz jeszcze do komisji dla wynalezienia funduszów przez oszczędności w innych pozycjach. Windthorst sprzeciwia się kategorycznie kredytowi w rozwiniętym niedawno przez sekretarza stanu, Hollmana, programie, upatrując chęć obdarowania Niemiec flotą pierwszej klasy. Tu powstaje kanclerz Caprivi. Mowę jego uważają powszechnie za wyparcie się dalekonośnych idei Hollmana.

Zaręcza on, iż rząd stoi dotąd niewzruszenie na gruncie memorjału z r. 1889-go, który nie wykracza po za miarę floty drugorzędnej. Łodzie żądane niezbędne są ze względu na potrzebę obrony morskiego *defilé* pomiędzy Cuxhaven i Helgolandem. W r. 1895-ym ukończona będzie budowa kanału łączącego morze Niemieckie (Północne) z Bałtyckiem, obrona tego kanału wymaga niezbicie owych łodzi, potrzebniejszych na razie nawet od czterech w budowie będących wielkich pancerników. Caprivi zgadza się na ewentualny wniosek odesłania zakwestjonowanej pozycji do komisj.

Nawet wolnomyślny Rickert przyjmuje ten wniosek pośredniczący, tylko Richter, pamiętny świeżo stoczonego pojedynku parlamentarnego z Caprivim, pragnie dowieść swojej siły zaczepnej i w mowie, budzącej powszechną sensację, odmawia kategorycznie dalszych kredytów na marynarkę. Ostrzega on izbę, albowiem po za kulisami parlamentu i rządu coś się kroi i przygotowywa, co dla narodu okaże się zgubną niespodzianką. Mówca, czyniac widoczną aluzję do obiadowej rozmowy cesarza Wilhelma z hr. Beerem i Kościelskim, zastrzega się przeciw pokątnym konszachtom, usiłującym ubocznemi ścieżki wpłynąć na parlament.

Ostatecznie przy głosowaniu 121 posłów oświadczyło się za odesłaniem pozycji do komisji, 77 przeciw; do kompletu brakowało jednego głosu. Postanowiono przeto odłożyć głosowanie stanowcze do poniedziałku.

Wyborcy narodowo-liberalni 19-go okręgu (hanowerskiego) uchwalili d. 5-go b. m. w Otterndorf jednomyślnie postawić kandydaturę ks. Bismarka do parlamentu rzeszy. Delegat ich, deputowany Schorf, pojechał z ofertą do Friedrichsruhe i uzyskał podobno zgodę ks. Bismarka, wszakże warunkową. Warunek był tu koniecznym, ponieważ okręg dziewiętnasty wcale nie należy do obszaru niewątpliwych dzierżaw stronnictwa narodowo-liberalnego. Podczas ostatnich wyborów kandydat rzeczonego stronnictwa, Gebhardt, zwyciężył swego socjalno-demokratycznego współzawodnika dopiero po zaciekłej walce przy wyborze ściślejszym. Książę Bismark pozwala więc na razie tylko głosować na siebie; przyjęcie mandatu czyni zależnem od przebiegu walki wyborczej i od liczby oddanych mu głosów.

W *Neue freie Presse* znajdujemy charakterystykę nowych ministrów rumuńskich. Sylwetek dobrze znanych Katardżia i Verneska nie produkujemy raz jeszcze, reszta wszakże fizjognomij potrzebuje naszego oświetlenia. Senator Esarku, nowy minister spraw zewnętrznych, jest to człowiek stary i próżny, który kiedyś przed lat dziesiątkiem był konsulem jeneralnym u Złotego Rogu, odtąd zaś ograniczał się na organizacji świetnych przyjęć w „Ateneum", którego jest prezesem. Polityką zewnętrzną nie zajmował się nigdy, świat dyplomatyczny nie zna go nawet z nazwiska. Należy czekać chyba na objawienie się w nim genjuszu—w przyszłości. Jedyną też zasługą nowego ministra oświaty, Teodoreska, jest przyjaźń

NA ZŁAMANIE KARKU.

POWIEŚĆ

Adolfa Dygasińskiego.

ROZDZIAŁ I.

Maryna Grzędzianka i jej zalotnicy. — Ajent.

Chałupa starej Grzędziny w Rokitnicy stała blizko karczmy, więc nic dziwnego, że się tam uwijało pełno ludzi, szczególniej też wieczorem, a w dzień świąteczny — zaraz po południu. Jaki taki szedł do karczmy na wódkę, a inny z karczmy właśnie wyszedł, spotykają się, przystają, dalej gwarzyć o tem o owem. Czasami spora gromadka ludzi wystawała bądź pod karczmą, bądź pod chałupą Grzędziny — wszystko jedno.

Nie sama karczma była powodem takich zebrań: Grzędzina miała córkę Marynę, dziewuchę czyste malowanie; około niej kręcili się różni parobcy. Do zalotników miała zaś Maryna ogromne szczęście; niech jeno mimo niej przeszedł jaki młody, a ona do niego parę słów zamówiła, już się taki dziwnie przywiązywał i lgnął do dziewuchy.

Nie mówiąc o rozmaitych wiejskich parobkach, pisarz prowentowy u dworu, pisarek, co pisarzowi gminnemu pomagał w kancelarji, a nawet syn dziedzica Rokitnicy — precz robili słodkie oczy do Maryny.

Ona się z nikim nie wiązała słowem, nie obiecywała, że pójdzie za mąż za tego, czy za drugiego, ale lubiła mieć koło siebie kilku umizgantów. Zwyczajnie, służyła we dworze przy pannach za pokojową, nabrała tam min i przywykła do strojów; umiała tak jakoś osobliwie nosić się i szczerzyć zęby, że zwabiała ku sobie kawalerów. Baby, jako też dziewki ze wsi powiadały:

— Ona koniecznie musi mieć jakiś magnes i przez to tak ściąga zalotników.

Uwijał się koło Maryny Wicek Strzała, fornal dworski, który chciał z nią iść do ożenku; ale ten dostał odprawę: nie chciała go Grzędzianka, bo strasznie zezował i miał takie dzioby, jakby mu kto tatarkę posiał na gębie, a prócz tego wszyscy powiadali, że Wicek był najduchem. Sama Grzędzina miała się raz odezwać:

— Nie chcę takiego zięcia, co przy żadnym kościele niema, jak należy, jego metryki.

Strzała się dowiedział o takich gadaniach, wziął to do serca i nieraz potem przyciął okrutnie Marynie, czy jej matce.

Miejsce Strzały przy Grzędziance zaraz zajął Walek Kuc, syn gospodarski, chłopak śmigły i gładki. Ten zalecał się przedtem do Jagny Głodzikowszczanki; ale kiedy poznał Marynę, porzucił Jagnę, choć już był z nią po zrękowinach.

Oprócz tego, myśleli o Grzędziance inni jeszcze, a żaden się tak w niej nie rozmiłował, jak ojciec Jagny, Marcin Głodzikowski, wdowiec, chłop już przeszło pięćdziesięcioletni i z pięciorgiem dzieci po pierwszej babie. Miał on w Rokitnicy osiem mórg gruntu, trzymał parę szkap, cztery krowy i całe jego gospodarstwo było w porządku.

Po śmierci żony, Marcin zaczął trochę zapijać i w karczmie zwykle każdemu dowodził, że mu teraz baba w chałupie koniecznie potrzebna, bo sobie z małemi dziećmi rady dać nie może. Niejeden mu mówił:

— Na co wam druga kobieta? Dajcie sobie pokój, kiedyście się jednej pozbyli, drugaby was pewnikiem do grobu wpędziła!

Wtedy Marcin na ochotę wypijał nowy kubek, ściskał się ze sąsiadami, a wykrzykiwał:

— Ej, muszę mieć babę, Panie święty! Co, druga mię do grobu wpędzi?... Kto to może wiedzieć, co będzie?...

Raz dobrze podchmielony, prosto z karczmy poszedł do chałupy Grzędziny i zaczął się do drzwi dobijać:

— Otwórzcie — wołał — otwórzcie mi, jeśli Boga macie w sercu!

— Maryna, — mówi stara — słyszysz ty, Głodzikowski się dobija, idźże otworzyć, nie trza go zrażać!... Dla ciebie los... gospodarz taki.

— Cóż ja staremu dziadowi drzwi będę w nocy otwierała? Nie może on to po dniu zajść do chałupy?

Ale Marcin walił coraz mocniej we drzwi, a skamłał, żeby mu otworzono. Musiała się Maryna nareszcie zwlec z posłania rozpalić łuczywo i drzwi otworzyć.

— Licho was—powiada — po nocy nosi, tłuczecie się nikiej Marek po piekle i spać ludziom nie dajecie!

— Oj, Maryś moja, Maryś, toć ja przez ciebie ani dospać, ani dojeść nie mogę!...

Wszedł do izby, zaraz staje przed Grzędziną, składa ręce, jak do pacierza i mówi:

— Dajcie mi swoją Marysię, bo inaczej, to mię co złego trafi.

Spostrzegły obie kobiety zaraz, że z pijanym mają do czynienia, tak go łagodzą, jak mogą, proszą siedzieć na ławie, a on się precz przed niemi wywnętrza:

— Wszystko, co mam, to na Marynę pójdzie; wolno mi rozporządzać swoją pracą!... W kancelarji u wójta zeznam, jak się należy, poprzysięgnę przed Bogiem w Trójcy świętej jedynym, a niech ją mam w swojej chałupie! Umrę, nie umrę, kto to może wiedzieć, co będzie!

— Dobrze, dobrze—rzeknie Maryna—jeno idźcie do chałupy, wyśpijcie się dzisiaj, a jutro urządziewa wszystko, jak należy.

Uspokoiły baby starego i wyprawiły go od siebie. On zaś szedł przez wieś, po drodze się zataczał i o Marynie ciągle pośpiewywał. Wrócił do domu, to pobudził dzieci, opowiadał im, że od jutra będą miały matkę, że jej powinny słuchać lepiej, niż rodzonej. Najstarsza jego córka Jagna miała już dziewiętnaście lat skończonych i chciałaby była sama wyjść za chłopa, więc gdy posłyszała, co ojciec mówi, żachnęła się zaraz z gniewem, ile że zła była na Marynę o swego zalotnika, Walka Kuca.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

jego z Verneskiem. Aż tyle powiedzieć można również o ministrze sprawiedliwości, Ilariu Izworanu. Zasłynął on jednak nienawiścią do Bratiana; w ostatnich czasach epoki rządów narodowo-liberalnych Izworanu ofiarował mandat do izby zmarłemu już dzisiaj księciu Kuzie, aby podstawić nogę dynastji Hohenzollernów, nienawidzonej w stronnictwie, do którego Katardżiu i satelita jego, Izworanu, należą. Minister robót publicznych Olanesku był dawniej dyrektorem jeneralnym kolei rumuńskich. Minister wojny, pułkownik Jakub Lahovary, jest bratem byłego ministra spraw zewnętrznych i dzielnym oficerem sztabowym. Wciągnięto go do gabinetu, aby pozyskać dla siebie wpływy możnego domu Lahovarych.

Br. Z.

Obrady rolników.

Wracając do prowadzonych wczoraj obrad w sekcji przemysłu rolnego, przechodzimy do drugiego z kolei punktu porządku dziennego, mianowicie sprawozdania p. Plewaki z głośnego dzieła p. Blocha: o kredycie meljoracyjnym.

Szersza wzmianka, jaką pracy naszego finansisty poświęcamy w innem miejscu, czyni zbytecznem powtarzanie po raz drugi tego, co tam powiedziane zostało. Zaznaczamy tylko, iż sprawozdawca, oddając należne uznanie dziełu p. B., zastanawia się nad pytaniem, jakie sobie sam autor postawił: czy stan gospodarstw w państwie pozwala na zaprowadzenie kredytu meljoracyjnego? i jakiemi drogami dojść doń należy?

Odpowiedź na nie również dają wnioski, wypływające z samego dzieła.

Jeżeli w zakres działalności instytucyj meljoracyjnych prywatnych lub rządowych wejdą: 1) udzielanie pożyczek ziemstwom, miastom i gminom; 2) różnorodnym spółkom; 3) udzielanie pożyczek na nieruchomości, choćby będące w zastawie, o ile celem ich będzie polepszenie dóbr i ich wartości; 4) pożyczek krótkoterminowych zabezpieczonych płodami rolnemi, wyrobami, kwitami kantorów i dróg przewozowych i wreszcie 5) sprzedaż nieruchomości i płodów rolnych, wyrobów rzemieślniczych i towarów; zakres ten tak obszerny przynieść musi spodziewane korzyści, o ile tylko bezpieczeństwo pożyczek otrzyma odpowiednią gwarancję, to jest o ile przypadające raty ściągane będą na równi i jednocześnie z podatkami rządowemi. Pierwszeństwo podobne służy pożyczkom meljoracyjnym wszędzie za granicą, a przedstawia jeszcze tę ważną stronę, iż kasy państwa ściągające raty zwalniają od kosztów prowadzenia w tym celu oddzielnej administracji.

W sprawie powyższej usłyszeliśmy z ust prof. Kowalskiego inne jeszcze objaśnienie. Pan K. przypomniał słuchaczom, iż Towarzystwo kredytowe ziemskie w Królestwie opracowało w r. 1876-ym projekt pożyczek meljoracyjnych i że pożyczki w tym zakresie miały obejmować: drenowanie, irygację, karczunek i wogóle wszelkie renowacje gospodarcze. Projekt nie przyszedł wszakże do skutku wobec trudności otrzymania pierwszeństwa hipotecznego i braku zezwolenia na ściąganie rat meljoracyjnych, na równi z podatkami rządowemi.

Tej samej wagi, co poprzedni, był następny numer porządku dziennego.

Pan Stefan Kozłowski mówił o wpływie nowego prawa na gorzelnictwo krajowe. Prawo rzeczone, wydane w r. z., w r. b. obowiązywać zaczyna. Celem jego zreformowanie przepisów co do udzielania superaty.

Referat przebiega historję gorzelnictwa i odpowiednich przepisów państwa; zaznacza oczekiwanie, jakie nowe prawo wśród producentów obudziło, wreszcie zastanawia się nad spodziewanemi skutkami, wykazując dodatnie i ujemne strony samej ustawy.

Referat to nader sumienny i pouczający. Widzimy z niego, jak wpływ przepisów oddziaływał na podniesienie się lub upadek gorzelń; jak przepisy, zwiększające wysokość opłaty akcyzowej od wyprodukowanego stopnia alkoholu, zredukowały ogólną cyfrę istniejących u nas gorzelń z 1264 do 413; jak wobec nich znikły prawie zupełnie gorzelnie małe z wielką szkodą dla gospodarstw rolnych, a utrzymały się tylko gorzelnie wielkie o charakterze handlowo-przemysłowym; jak wreszcie rząd sam, pragnąc odwrócić złe skutki upadku gorzelń małych, pierwszy w sprawie tej wystąpił z odpowiednią inicjatywą.

Urządzone w ciągu ostatnich lat kilku zjazdy gorzelnicze miały na celu uregulowanie odpowiednich stosunków. W jednym z nich brali udział i reprezentanci nasi w osobach pp. Kowalskiego i Rzętkowskiego, a dlatego też i objaśnienia ostatniego z nich, p. K., dawane w toku wczorajszych rozpraw, przyczyniły się niemało do wyjaśnienia istotnego stanu rzeczy.

Wchodzące w życie nowe przepisy gorzelane są rodzajem kompromisu dwóch kategoryj producentów, mocą którego wielcy producenci, domagający się dotąd zniesienia zupełnie superaty, jako wytwarzającej nadmiar na rynkach zbytu odpowiedniego produktu, godzą się na utrzymanie superaty w gorzelniach małych, bez czego te ostatnie istniećby nie mogły.

Referent segreguje gorzelnie nasze wedle ich produkcyjności, obejmującej 400,000 do 8 miljonów stopni, wykazuje rachunkiem szczegółowym, które i jakie zyski z nowych przepisów otrzymują; zwraca uwagę na brak odpowiedniej instrukcji, który interpretację samego prawa czyni dla organów wykonawczych dowolną i w rezultacie przychodzi do wniosków: 1) że nowe prawo o ulgach w stosunkach dotychczasowych przynosi małą zniżkę; 2) że zmniejszenie ilości superaty obróci się na korzyść producentów wielkich i 3) że tendencja do zakładania w chwili obecnej nowych gorzelń nie ma racji bytu i niczem się nie da usprawiedliwić.

Prof. Kowalski w odpowiedzi zbija niektóre poglądy mówcy — sądzi, iż nowe przepisy obrócą się na korzyść gorzelni małych, że jeśli wykażą się mniej dogodne dla producentów większych, wogóle gospodarstwu krajowemu przyjdą z pomocą prawdziwą. Zdaniem szanownego profesora, chwila obecna nie jest odpowiednią do zakładania gorzelni nowych, lecz przekonanym jest również, że na ruch, jaki się w tym kierunku spotyka, wpływają obecnie przeważnie wysokie ceny okowity, dziś na rynku utrzymujące się.

Wśród obrad wczorajszych poruszona została jeszcze kwestja jedna. Pan Wł. Frydro z lubelskiego poruszył sprawę zużytkowywania nieczystości miejskich, powołując się w swych wywodach na praktykę własną i aparat przez siebie wynaleziony do równomiernego rozdzielania tego rodzaju nawozu.

Że w zasadzie poglądy p. F. zasługują na uwagę, że pożyteczności tego rodzaju nawozu nikt zaprzeczać nie może, nie ulega to żadnemu sporowi. System powyższy musi wszakże przedstawiać jednocześnie i wielkie trudności, skoro zastosowanie jego tak rzadko spotykać się daje.

Na posiedzeniu też wczorajszem wstrzymano się od wszelkich wniosków, przyjętych w tym względzie *a priori*, ograniczono się natomiast do wyboru odpowiedniej delegacji, złożonej z pp.: Korzybskiego, Łozińskiego i Pszonowskiego, która rzecz ma zbadać na gruncie i odpowiednią relację zdać sekcji.

—C.—

Małżeństwo Napoleona III-go.

Do obficie ostatniemi czasy pojawiających się, a zawsze z ciekawością przyjmowanych pamiętników z epoki drugiego cesarstwa, przybywa świeżo pamiętnik Arsèna Houssaye'a.

Tak zdolności pisarskie autora, jak i stosunek jego bliski z Tuillerjami, gdzie jako dyrektor „Komedji francuzkiej" wobec upodobania Napoleona do teatru do bezpośredniego otoczenia cesarza należał, sprawiły, iż wspomnieniom Houssaye'a o tyle, o ile samego dworu dotykają, wśród wielu innych pierwszeństwo niemal przyznać wypada, pierwszeństwo zwłaszcza w sprawach domowego pożycia monarchy. Ustęp w nich, odnoszący się do czasu, bezpośrednio poprzedzającego małżeństwo cesarza, do najbarwniejszych należy.

Pierwsze to były chwile panowania Napoleona, w których, jakkolwiek już tronem zawładnął, pewności jutra nie zdobył jeszcze. Otoczony tłumem dworaków, chciwych łask i odznaczeń, gwiazd i księżyca domagających się, jeżeli już nie słońca samego, cesarz stał osamotniony, spragniony przywiązania czyjegoś, przyjaźni. Po za przychylnością miss Howard, próżno oglądał się za kim. Wśród ministrów nie miał przyjaciół. Odstąpiła go nawet siostra jego mleczna, pani Cornu, zarzucając mu zdradę rzeczypospolitej. W czasach tych jedyną może, główną wszakże bezsprzecznie podporą był mu jenerał Fleury, dbający wprawdzie o karjerę własną, jak inni, ale szukający jej tylko w cesarstwie.

Jenerał też głównie troszczył się o spokój i dobry humor, których w pierwszych chwilach panowania wielce Napoleonowi brakowało.

„Pewnego dnia—opowiada Houssaye—przybyłem do Tuillerjów z zamiarem widzenia się z cesarzem.

— Zjawiasz się pan w samą porę—zawołał, spostrzegając mnie Fleury—zajmiesz go pan sprawami teatru i uwolnisz może od ciągłej myśli o troskach.

— Ja uwolnić od troski?—odparłem.— Chciałbym go widzieć w „Teatrze francuzkim"! Łatwiej jemu po zamachu stanu rządzić Francją, niż mnie „Komedją francuzką".

— Zapewne—dorzucił Edgar Ney—to także troska, ale pan masz przynajmniej za sobą Rachel, podczas gdy my tu żadnej nie posiadamy kobiety.

W tej chwili wezwano jenerała do cesarza; skinął na mnie, abym szedł z nim.

— Najjaśniejszy panie—rzekł stając na progu gabinetu cesarskiego—wiem, że wasza cesarska mość zajęta bardzo, ale Arsène Houssaye...

— Dobrze, dobrze—odparł cesarz, wskazując mi krzesło.

— Arsène Houssaye—kończył Fleury—przychodzi po rady w sprawie zarządu teatrem.

Cesarz widocznie jednej był myśli z Edgarem Neyem, zapytał bowiem:

— Czyż pan Houssaye nie ma do pomocy panny Rachel?

— Tak—odparłem—ale forma rządu mojego z roku 1850-go nie równa się formie rządu waszej cesarskiej mości z r. 1852-go.

Tu Fleury, odebrawszy rozkazy cesarza, oddalił się.

Napoleon jął narzekać na ministrów, z których każdy przy byle sposobności własnym genjuszem błyszczeć pragnie, wielkiemi pomysłami o dziecinnym zakroju utrudniając mu tylko rządy.

— Ja sam, zdaje się—kończył cesarz—najwłaściwiej patrzę na rzeczy, widzę bowiem dobrze, iż w wielu wypadkach wiodłoby się najlepiej, gdyby ani naczelnika państwa, ani ministrów nie było. Czy nie przyznaje mi pan słuszności?

— Zupełnie, najjaśniejszy panie. Często też sam nie bywam na próbach, aby obecnością moją i uwagami samodzielności aktorów nie krępować.

— Opowiadano mi, że role panny Rachel podkładane bywają najpierw pod muzykę, aby jej łatwiej było na ton właściwy natrafić.

— To znowu bajka, puszczona w obieg przez nauczyciela jej, Samsona. Prawdą jest, iż Rachel na próbach nieszczególną bywa, na przedstawieniach jednak wspaniała i zawsze ton właściwy, bo ton genjuszu pochwyci. Koledzy jej, pracowici na próbach, tonu tego jakoś nie chwytają, zupełnie jak ministrowie waszej cesarskiej mości.

— Tak, tak, to aktorzy, ról się uczą, ale sztuki żaden by stworzyć nie umiał.

— Bo też tworzenie sztuk twojem jest dziełem, najjaśniejszy panie.

Tu przyszły mi na pamięć słowa Ney'a.

— Niema jednak—dodałem—dobrej sztuki bez kobiety.

— Kobiety, kobiety, gdzież ich szukać?—odparł cesarz i zamyślił się.

Przy śniadaniu, na które otrzymałem zaproszenie, mówiono dalej o kobietach, rozmowa to była w Tuillerjach na czasie.

Książę Murat wspomniał o młodej, ładnej dziewczynie, która świeżo do klasztoru wstąpiła, czyn ten mianując zbrodnią; wreszcie zaproponował zwiedzenie zakładu dla młodych dziewcząt w Saint-Denis.

— Zwiedziłbym go—rzekł Napoleon—choć Saint-Denis, jak Ludwikowi XV-mu, niemiła to dla mnie miejscowość, niemiła nie z obawy, iż kiedyś tam pochowają mnie, ale zawiele w niej snuje się duchów królewskich.

— Najjaśniejszy panie—wtrąciłem—odwiedź wieczorem „Komedję francuzką". Dajemy dziś „Wesele Figara" i „Lekarza mimo chęci", obiecuję wiele śmiechu.

— Myślałem już o tem. Czy będą dobrze grali?

— Przed cesarzem grają zawsze dobrze—odparłem—najlepsze dziś występują siły.

Wieczorem powitałem, jak zwykle, cesarza w jego loży. Zajęty był wielce piękną damą, siedzącą w loży naprzeciw. Była to panna Montijo, w towarzystwie matki swojej i markizy Santa-Cruz.

Romans się zaczął i od tej chwili Napoleon nie zajmował się już więcej dyplomatycznemi krokami, jakie przedsięwzięto w celu wyszukania mu żony.

W Londynie Walewski nie bez powodzenia prowadził układy o pozyskanie dla cesarza ręki księżniczki Hohenlohe, jednej z siostrzenic królowej, gdy wszakże w kilka dni później składał cesarzowi raport w tej sprawie, Napoleon z właściwym mu fatalizmem odparł:

— Związany już jestem, los za mnie rozstrzygnął.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Dzienniki petersburskie donoszą, że w gubernjach południowych i zachodnich wydane zostało rozporządzenie, tyczące się niezwłocznego przystąpienia do dokładnego obrachowania mieszkających tam cudzoziemców, głównie kolonistów bez względu na to, czy są czy nie poddanymi russkimi. Pod karą 500 rs. lub trzymiesięcznego aresztu nie będą odtąd mogli obcy poddani zmieniać miejsca pobytu bez uprzedniego zameldowania o tem właściwej władzy policyjnej.

== *Petersb. wied.* donoszą, iż na kolei petersburkiej postanowiono wprowadzić dodatkowe pociągi pomiędzy Petersburgiem a Warszawą. Pociągi stanowić będą stopień pośredni pomiędzy kurjerskiemi a pocztowemi. Pożyteczną innowacją mają być wagony sypialne III-ej klasy dla osób, wykupujących bilety na całą przestrzeń.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż znów poruszona została myśl urządzenia we wszystkich miastach gubernjalnych archiwów historycznych. Na utrzymanie wzmiankowanych archiwów wydane będzie subsydjum rządowe w wysokości 500 rs. rocznie.

= *Pet. wied.* donoszą w formie pogłoski, że projekt opodatkowania maklerów wszystkich giełd w obrębie państwa otrzymał już sankcję ministerjum finansów. Według wzmiankowanego projeku, maklerzy mają wykupywać świadectwa I-ej gildji.

= Na oczyszczenie ulic miasta ze śniegu zarząd miejski wydał dotąd około 30,000 rs., a pomimo to na wielu ulicach, nietylko odleglejszych, ale nawet w środku miasta, leżą jeszcze ogromne sterty zlodowaciałego śniegu. Wywózka zatem śniegu odbywa się w dalszym ciągu, przyczem zarząd miejski wprowadził dwa sposoby wynagradzania za wywóz śniegu, a to dla zbadania, który z nich jest korzystniejszym dla miasta. W jednem miejscu wywóz z pewnej przestrzeni, obliczywszy z możliwą dokładnością znajdującą się na niej ilość śniegu, oddał w antrepryzę za stałą cenę, w innem zaś miejscu dokonywa wywózki takiej samej ilości śniegu, płacąc furmanki za każdy obrót oddzielnie. Otrzymane w ten sposób wskazówki co do kosztu wywózki śniegu mają posłużyć na przyszłość za podstawę do zastosowania jednego lub drugiego systemu wynagradzania.

= Według raportu wydziału rekomendacji sług przy biurze kontroli, w ciągu tygodnia ruch był następujący: z 7-u kucharzy żaden miejsca nie otrzymał; ze 105 lokai otrzymało trzech, z 23 szwajcarów jeden, z 15-tu kelnerów dwóch, z 2 froterów żaden, ze 188 stróżów siedmiu, ze 150 parobków siedmiu, z 40 stangretów i 5-iu kamerdynerów żaden, z 36-iu kucharek 18, z 64 sług do wszystkiego 34, z 29 pokojowych 19, z 12 bon i 9 kelnerek żadna, z 22 piastunek 13, z 23 pomywaczek jedna i z 25 praczek dwie.

= Z polecenia władzy policyjnej stacja omnibusów, mieszcząca się dotychczas na rogu ulic: Brukowej i Targowej, została przeniesiona dalej, a mianowicie: na placu przed posesjami nr. 30 i nr. 32 na Targowej.

= Służba policyjna otrzymała polecenie dopilnowania ściśle, aby wszystkie cukiernie w mieście były o godzinie 12-ej w nocy bezwarunkowo zamykane, jak również, aby po tej godzinie sprzedaży papierosów na ulicach pod żadnym pozorem nie dopuszczano.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż pojutrze, o godzinie 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego p. Edmund Jankowski wypowie ostatnią pogadankę, zakończającą popularny wykład z dziedziny owocoznawstwa.

= Z powodu wyjazdu do Petersburga prezesa komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego p. L. Górskiego, i radcy prawnego p. Bąkowskiego, obowiązki pierwszego pełni radzca komitetu p. Gołębowski, drugiego zaś obrońca Towarzystwa adwokat przysięgły Feliks Dębski.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Radomia tameczny gubernator rz. r. st. Majlewski.

= **Z teatru i muzyki.**

* Modrzejewska ukaże się jutro w „Dalili” (abonament II-gi, przedstawienie pierwsze).

* Jutro w Rozmaitościach komedje: „Model na bohaterkę” i „Oj młody, młody”, a w Małym dawno niegrana operetka Planquete'a „Dzwony kornewilskie” z Zimajerową.

* Dzisiejsza nowość teatru Małego: krotochwila „Państwo Moulinard”, powtórzona będzie pojutrze.

* Artyści operetki zajęci są obecnie próbami z „Paziów” Dunieckiego.

* Helena Lechowicz - Hochendlinger powróciła z Krakowa, gdzie doznała świetnego w koncercie powodzenia.

Zdaniem prasy miejscowej, młoda pjanistka do niepospolitych doszła rezultatów w wyższem pojęciu dzisiejszych wymagań muzyki.

* I lublinianie zobaczą Modrzejewską.

Na d. 21-szy b. m., w sobotę, zapowiedziane zostało w Lublinie w miejscowym teatrze przedstawienie duetu dramatycznego.

Program wypełnią: Modrzejewska i p. Ładnowski.

Oprócz czterech odsłon „Makbeta”, będzie odegrany fragment z „Dalili”, a nadto Modrzejewska ma wypowiedzieć kilka utworów poetycznych.

* Bilety na niedzielny poranek z udziałem Modrzejewskiej („Marja Stuart”) na rzecz sierot po ś. p. Nowakowskiej w niewielkiej już liczbie (loże i krzesła w pierwszych pięciu rzędach) będą dziś sprzedawane w mieszkaniu pani Niewiarowskiej oraz od godz. 3-ej do 6-ej po poł. w kasie zamawiań przez panie: Ludową i Marczello.

* Wczorajszego wieczoru na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Rozmaitości 314, Letnim 1,030 i Małym 165; na koncercie kameralnym w resursie kupieckiej 310.

= Pomnik Moniuszki.

Szlachetna inicjatywa Mierzwińskiego, energicznie przezeń popierana, przybiera coraz widoczniejsze kształty.

Sprawa pomnika dla twórcy „Halki” zdoła niewątpliwie zainteresować naszych rzeźbiarzy i nie zostaną w tyle za inną bracią artystyczną, która już pośpieszyła z ofiarami na ten cel.

Właśnie odbyta w niedzielę w lokalu redakcji *Kurjera warszawskiego* narada określa bliżej stan sprawy.

Wypadnie najpierw zaznaczyć, że komplet komitetu, zaproszonego przez projektodawcę stanowią pp: Wojciech Gerson, Henryk Struwe, Władysław Bogusławski, Bronisław Żochowski i Ignacy Matuszewski, że przewodniczącym w komitecie wybrano Mierzwińskiego, a jego zastępcą prof. Gersona i że postanowiono pomnik Moniuszki wznieść w *foyer* teatru Wielkiego nawprost wejść głównych.

Ponieważ przedewszystkiem należy uzyskać zezwolenie dyrekcji teatrów na cel ten, przeto Mierzwiński wniósł już odpowiednie podanie na ręce jenerała Palicyna.

Postanowiono dalej ogłosić konkurs zamknięty i do konkursu zaprosić artystów rzeźbiarzy: Lewandowskiego, Syrewicza, Rygiera, Woydygę, Barącza, Welońskiego, Marczewskiego, Prószyńskiego, Brodzkiego, Marconiego i Guyskiego. Każdy z zaproszonych otrzyma odpowiednie warunki konkursu, w których określone będą a) miejsce, b) rozmiar i wymiar, c) koszty budowy (około 3000 r.), d) że posąg Moniuszki ma być siedzącą wielkości naturalnej d) materjałem, z którego będzie wykonanym, jest marmur (bronz nie jest wykluczony), e), że projekt ma być przedstawiony w modelu gipsowym lub glinianym w rozmiarze przynajmniej $^1/_4$ naturalnej wielkości. f) że termin składania projektu oznaczono na 15-go czerwca r. b. g) że do projektu ma być dołączony kosztorys z zaznaczeniem czy artysta daje podmurowanie, ile daje marmuru i ile bronzu, h), że projekty w oznaczonym terminie mają być nadsyłane do redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Dalszy bieg sprawy zależny jest od odpowiedzi jaką udzieli dyrekcja teatrów.

= **Ze sztuki.**

* Pierwszy transport premjum dla członków Towarzystwa sztuk pięknych za rok ubiegły, które, jak już wzmiankowaliśmy, stanowi kopja, wykonana w akwaforcie z obrazu Zdzisława Jasińskiego pod tytułem „Chora matka”, został już zupełnie wyczerpany.

Następny transport nadejdzie dopiero w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

* Ogólne doroczne zebranie członków Towarzystwa sztuk pięknych odbędzie się d. 21-go b. m., o godzinie 4-tej po południu.

* Pierwszy tegoroczny zakup dzieł sztuki nastąpi niezwłocznie po dokonaniu podziału urzędów i czynności pomiędzy członków nowo wybranego komitetu.

* Zamieszkały w Londynie malarz Jan Chełmiński zyskuje nad Tamizą coraz szerszy rozgłos i uznanie.

W styczniu r. b. artysta nadesłał na Królewską wystawę sztuk pięknych najnowszy swój obraz większych rozmiarów p. t. „Polowanie z przeszkodami”. Miejscowa krytyka wielkie oddaje pochwały dziełu, które już znalazło nabywcę.

* W dniu wczorajszym oglądaliśmy kolekcję obrazów, zebraną przez jednego z antykwarjuszów w celu wywiezienia na rynki zagraniczne.

Zbiór składa się wyłącznie z oryginałów, zaopatrzonych w monogramy i podpisy autorów lub też atestaty, potwierdzające ich autentyczność.

Są to dwa portrety Holbeina, scena rodzajowa Teniersa, dwie figury kobiet Boucher'a, „Kuszenie św. Antoniego” Brenghel'a i inne.

Obrazy w liczbie szesnastu zostały nabyte w różnych miejscowościach na prowincji.

= Wizyta.

Przed kilku dniami bawił w naszem mieście p. H. K. Berlach, nauczyciel szkoły głuchoniemych w Odessie, który szczegółowo zwiedzał tutejszy instytut głuchoniemych i ociemniałych.

Pan B. wydelegowany został przez swoją zwierzchność, celem zapoznania się z tutejszą metodą nauczania głuchoniemych, którą szkoła ta zamierza u siebie zaprowadzić.

= Model parowozu.

W dniu wczorajszym w biurze wydziału mechanicznego na kolei wiedeńskiej miejscowym technikom i inżenierom przedstawiono model parowozu, zmniejszonego 16 razy i puszczonego w ruch na posadzce za pomocą ogrzewania spirytusem.

Model parowozu z najmniejszemi szczegółami wykonał własnoręcznie pracownik warsztatów sosnowickich, p. Zemła, który na zrobienie go poświęcił trzy lata.

= Trzeci most.

W tych dniach na terytorjum Saskiej Kępy dokonane zostaną pomiary inżenierów komunikacyj, którzy w kierunku od przedmieścia Kamionek do wybrzeża, położonego w sąsiedztwie ulicy Jerozolimskiej, oznaczą budowę grobli drogowej, łączącej szosę grochowską z trzecim projektowanym mostem.

Grobla ta będzie około 2-ch wiorst długa, o powierzchni brukowanej i bokach osadzonych wikliną dla oporu falom, zalewającym całą nizinę Saskiej Kępy.

Z wybudowaniem trzeciego mostu fizjognomja Saskiej Kępy wkrótce się odmieni.

= „Klaka” w Rozmaitościach.

Że nasz teatr, jak każdy zresztą teatr, posiada t. zw. „klakę”, o tem wiemy wszyscy.

Podczas atoli gdy gdzieindziej jest ona uorganizowaną, u nas funkcje przysięgłych klaskaczów spełniają wyrostki, ulicznicy, dla których nawet paradyz jest nazbyt poczestnem miejscem.

Na wczorajszem przedstawieniu „Fru-Fru” w Rozmaitościach gromadka smarkaczów, dorwawszy się na dwa przeciwległe skrzydła paradyzu, tuż przy scenie, tak się rozbrykała, że gdzieindziej dawnoby ją za drzwi wyproszono.

Oklaski „obowiązkowe” mogą być przyjemne dla niewybrednych artystów i zresztą publiczności nie szkodzą. Ale wycia, nieprzystojne wyrywania się wśród ciszy z krzykami, wybuchami śmiechu, nieludzkiemi odgłosami, wreszcie formalne bójki gratisowych spektatorów o miejsce dogodniejsze dla popisów gimnastyczno-wokalnych—tolerowane być nie mogą.

= Na kolei.

W dniu dzisiejszym na stacji Praga Terespolska pociąg nr. 16, cofając się, najechał na parowóz rezerwowy.

Rozbiciu uległy dwa wagony i znacznemu uszkodzeniu parochód.

Smarownik Efimow, znajdujący się w jednym z rozbitych wagonów, kontuzjonowany.

= Sprzeniewierzenie.

Inkasent z fabryki tektury, Jan Wildman, został przysłany do Warszawy, celem uregulowania rachunków z kilku tutejszymi składnikami.

Wildman w ciągu tygodnia odebrał około 1,500 rs. i z pieniędzmi temi zniknął.

Są ślady, iż W. uciekł do Galicji przez Radziwiłów, miał bowiem paszport austrjacki swego szwagra.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w fabryce wyrobów platerowanych Henneberga pod nr. 17-ym przy ul. Wolskiej robotnik Henryk Kaczorowski uległ smutnemu wypadkowi.

Zbliżył on nieostrożnie lewą rękę do maszyny w ruch puszczonej i koło rozpędowe wyrwało mu palce.

Kaczorowskiego, po udzieleniu pomocy, odwieziono do mieszkania pod nr. 15-ym przy ul. Nowolipie.

Na Pelcowiznie dwaj robotnicy: Kazimierz Biechim i Jan Poradowski zajęci byli umocnieniem parkanu, który podczas ostatniej wichury znacznie się pochylił.

W chwili jednak przystawiania stępli belkowych parkan się wywrócił i ciężarem swym przygniótł obu robotników.

Poradowski uległ zgruchotaniu lewej nogi, która w dwóch miejscach została złamana, a Biechim ma uszkodzony lewy bok.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczoru pod nr. 65-ym przy ul. Złotej Władysław Leszczyński, stolarz, nagle zachorował.

Domownicy na razie nie wiedzieli, co jest przyczyną choroby. Dopiero gdy cierpienia zaczęły się wzmagać, Leszczyński przyznał się, iż dobrowolnie przyjął truciznę, ponieważ życie już mu się sprzykrzyło.

Wezwany dr. Pajewski zarządził energiczne środki ratunku i niebezpieczeństwo usunięto.

Leszczyński nie chciał się przyznać, jaki powód mianowicie skłonił go do rozpaczliwego zamachu.

= W obłędzie.

Nocy wczorajszej Antoni Sędziszewski, zamieszkały w Powązkach, powróciwszy dość późno do domu, zakneblował usta śpiącej żonie, którą następnie związał.

Nieszczęśliwej kobiecie groziło uduszenie, lecz na szczęście Sędziszewski przez wybicie okna i wyrzucanie sprzętów wywołał taki hałas, iż rozbudził sąsiadów.

Dzięki temu Józefę Sędziszewską zdołano z krępujących ją więzów oswobodzić.

Okazało się, iż S. działał pod wpływem obłędu.

Z trudnością można było szaleńca obezwładnić, stawiał bowiem zacięty opór i broniąc się zranił tępem narzędziem nader ciężko w głowę Michała Kolanka.

= Pożary.

Pod nr. 18-ym przy ul. Pańskiej wynikł ogień na poddaszu, lecz domownicy bez wzywania straży pożar stłumili.

Przy ul. Granicznej pod nr. 13-ym wszczął się pożar również na poddaszu.

Dalszemu szerzeniu się płomienia zapobiegli topornicy z 4-go oddziału.

Ostatni kameralny.

Ukończona wczoraj serja koncertów kameralnych miała swój punkt kulminacyjny w wieczorze, poświęconym wyłącznie dziełom Beethovena, niedościgłego dotąd tytana muzyki instrumentalnej.

Za epilog tej serji posłużył program, zaczerpnięty z romantyki muzyki w dziełach Schuberta i Mendelssohna, oraz z doby niemal ostatniej w postaci utworu P. Czajkowskiego.

Mistrz liryki współczesnej, twórca tylu pieśni nieporównanych, i w muzyce instrumentalnej pozostaje zawsze pierwszorzędnym lirykiem. W kwintecie Schuberta (na 2 skrzypiec, altówkę i dwie wiolonczele) żywioł pieśniarski tryska strumieniem przejrzystym, jasnym, pełnym nieporównanej słodyczy. Szata harmoniczna darzy mnóstwem genjalnych niespodzianek, genjalność ta jednak wyraża się w formach tak prostych, logicznych, naturalnych, że wątpić niepodobna o prawdziwem, zdumiewającem swą siłę żywotną natchnieniu. A jednak dzieło to było tworzonem zaledwie na parę miesięcy przed zgonem wielkiego pieśniarza, nastąpionym w d. 19-ym listopada 1828 r. Jakby przeczuwając niezbyt długie chwile swego żywota, Schubert oddawał się pracy twórczej z gorączkowym niemal zapałem.

Wówczas to powstały: wielka symfonja (C major), wykonany wczoraj kwintet (op. 163 C major) trzy ostatnie sonaty fortepianowe, z pomiędzy których sonata B major jest rzeczywistym poematem. oraz wiele utworów czteroręcznych.

Cały szereg dzieł wokalnych jak wielka msza (Es major), Pieśń Mirjamy, kantata „Wiara, Nadzieja i Miłość", psalmy i t. d., pochodza również z utworów przedśmiertnej chwili.

Wszystkie te dzieła stanowią cykl prac pierwszorzędnej wartości—nie zadawalały one jednak autora, gdyż jeszcze w d. 4-ym listopada 1828-go roku Schubert prosił głośnego wówczas teoretyka i organistę Suchera o przejście całego kursu fugi! Niestety, planów tych uskutecznić nie pozwoliła coraz więcej rozwijająca się niemoc, która położyła kres działalności wielkiego muzyka w 31-ym roku żywota.

Wykonane wczoraj dzieło Schuberta było prawdziwą nowością dla Warszawy. Nie zawiera ono problematów i zagadek kontrapunktycznych, przyciąga zaś głównie szczerością, obfitością pierwiastku melodyjnego, który w pierwszem *allegrze* i wspaniałem *adagio* czaruje słodyczą i odrębnością. W porównaniu z męzką siłą Beethovena, Schubert stanowi kontrast dosadny, nie pozbawiony jednak genjalnego nimbu. *Scherzo* jest jakby burzliwą opowieścią myśliwską, pełną ruchu, życia, werwy—*andante sostenuto*, zajmujące miejsce zwykłej części trzeciej (trio), jest jakby modlitwą zbłąkanego wśród puszczy myśliwca. Epizod ten należy do najwspanialszych momentów dzieła. Finał darzy słuchacza promieniem szczerej wesołości, niemal naiwnej w swoich wybuchach.

Wobec tego genjalnego utworu, prześliczne trio Mendelssohna (op. 49 D minor na fortepjan, skrzypce i wiolonczelę) w płynności swej wydaje się zbyt gładkiem, zanadto oszlifowanem—niema w niem rzeczywistej siły kontrastów, która w dziedzinie sztuki stanowi o żywotności dzieła.

Niezwykłą za to siłą drga kwartet smyczkowy Piotra Czajkowskiego (nr. 2 op. 22 F major). Młodzieńcze to dzieło charakteryzuje się bogactwem języka muzycznego we wszystkich jego formach rytmicznych, kontrapunktycznych i harmonicznych. Przypomina ono błyskotliwość rud naturalnych, zawierających obfite żyły metali drogocennych, niepoddanych jednak potężnej, jednoczącej sile ognia. Ujawnia się to w przewadze motywów co chwila krępowanych synkopami, w zbytku harmonji alterowanych i t. d., z których usnutem jest pierwsze *allegro*. *Scherzo* zadziwia swym układem grup dwójkowych i trójkowych, stanowiących kombinację niezwykle oryginalną, pełną odrębnego humoru.

Najpiękniejszą część dzieła stanowi pierwszy ustęp *andante ma non tanto*. Jest to pieśń rzeczywistego, głębokiego uczucia, wypowiedzianego szczerze, szeroko, wzruszającego istotnie. Finał pełen elegancji, wśród ruchliwych rytmów jakby *bolera*, ukrywa wybornie przeprowadzoną fugę, jako dowód scholastycznej wiedzy autora.

W wykonaniu tych dzieł przodował, rzecz nauralna, smyczek Barcewicza, pełen słodyczy w dziele Schuberta, drgający zaś namiętnością, ogniem w utworze Czajkowskiego.

Wieczór wczorajszy zakończył serję kameralną w sposób świetny. Publiczność widocznie coraz więcej nabiera zamiłowania do tego odłamu sztuki muzycznej, zapełniając salę koncertową po brzegi. Za działalność i tak świetne rezultaty w tym kierunku instytutowi muzycznemu należy się słowo jaknajpoważniejszego uznania.

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w magistracie warszawskim, odbędzie się licytacja na budowę nowego dom umurowanego dla pomieszczenia kancelarji i służby rogatkowej przy miejskiej rogatce ząbkowskiej na Pradze. Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej 3,472 rs.; wadjum wynosi 350 rs.

— D. 11-go marca, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu resursy kupieckiej, odbędzie się roczne zebranie ogólne reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans rachunków za r. z., projekt rozdziału zysków i oznaczenie dywidendy, wybory, wreszcie będą rozpatrywane wnioski uczestników.

— Od d. 11-go marca dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełniać będzie na żądanie właścicieli depozytów zamiany listów zastawnych serji pierwszej, do depozytów zachowawczych należących, na listy serji piątej za dopłatą do każdych 100 rs. w listach zastawnych serji I-ej po 80 kop.

— D. 11-go marca, o godz. 6-ej wieczorem, w kancelarji zarządu przy ulicy Ogrodowej pod № 23-im, odbędzie się posiedzenie członków rady gospodarczej Archikonfraternji literackiej.

— D. 11-go marca, o godz. 12-ej w południe, w warszawskim okręgowym zarządzie artyleryjskim, odbędzie się licytacja na dostawę dla artylerji twierdzy brzesko-litewskiej rozmaitych materjałów z terminem trzymiesięcznym od daty zawarcia kontraktu; wadjum oznaczono na 220 rs.

— D. 11-go marca, w kancelarji wójta gminy Zwoleń, powiatu kozienickiego, gubernji radomskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego zwoleńskiego w ilości 10-iu partyj (wartości od rs. 237—1,606), ogółem na rs. 8,815.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod d. 6-ym b. m.: Z Oświęcima doniesiono tu telegraficznie, iż lody Wisły ruszyły już. W okolicach Krakowa zarówno w górze rzeki, jak i poniżej, lody poruszają się i spływają częściowo. Po deszczach i cieple dni ostatnich lód skruszał i stał się znacznie cieńszym. „Wylizało go", jak mówią rybacy. Ze względu na podnoszenie się stanu wody z każdą chwilą spodziewają się ruszenia lodów na całej przestrzeni. Władze krajowe zarządziły w okolicach niżej położonych środki ratunkowe i ostrzegły nadbrzeżnych mieszkańców o możliwem niebezpieczeństwie wylewów. Zdaniem starych rybaków, lody spłyną bez wybryków, odwilż bowiem i ciepło nie nastąpiły nagle. — Ministerjum rolnictwa udzieliło Towarzystwu wyścigów w Krakowie subwencję w kwocie 2,000 złr. na ustanowienie osobnej nagrody dla hodowców koni krajowych.—W niedzielę odbędzie się tu interesujący odczyt prof. dra Darguna p. t. „O użyteczności wojny".—Powiatowy zarząd kółek rolniczych zorganizował się w Krakowie pod przewodnictwem ks. kanonika Pelczara. Zarząd dążyć będzie do zakładania sklepików chrześcjańskich.

× **Z Będzina** piszą do nas d. 8-go b. m.: Cesarz przesłał posłowi Józefowi Kościelskiemu, który, jako referent komisji budżetowej parlamentu niemieckiego dla etatu marynarki, przemawiał i głosował za większością żądań projektu rządowego, w czwartek za pośrednictwem swego adjutanta przybocznego, obraz, przedstawiający flotę niemiecką z czasów wielkiego kurfirsta. Pod obrazem na brzegu wypisał cesarz własnoręcznie nazwy okrętów i liczbę dział, na nich się znajdujących, a nadto dodał następującą dedykację: „Panu Kościelskiemu na pamiątkę męzkiego jego wystąpienia za moją marynarką od wdzięcznego cesarza i króla." Wypadek ten wywołał w kołach parlamentarnych wielkie wrażenie. Równocześnie donosi kilka gazet, że p. Kościelski otrzyma wkrótce godność hrabiowską w uznaniu swej politycznej działalności.

× **Poszukiwanie spadkobierców.** *Gaz. lwowska* dowiaduje się, iż zmarły w Jassach lekarz, dr. Otręba, rodem z Krakowa, bezżenny i nie posiadający żadnych krewnych w Rumunji, pozostawił majątek przeszło 200,000 franków, po który zgłosić się winni i wylegitymować krewni zmarłego. Ów dr. Otręba miał w Rumunji rangę pułkownika; pochowany został według protestanckiego obrządku. Po bliższe informacje zgłaszać się należy do Michała Nałęcz Tuszyńskiego pod adresem: Jassy, Strado Florarie nr. 28.

× **Zamach ojcobójczy.** Przed sądem przysięgłych departamentu Loir-et-Cher, stawał temi dniami młody człowiek nazwiskiem Kamil Morris, pod zarzutem zamachu morderczego na ojca. Ojciec jego, były kapitan piechoty, gdy syna za krnąbrność ze szkół wydalono, oddał go jako chłopca okrętowego na statek. Tu okazało się, że zbyt słabo rozwinięty fizycznie podołać zadaniu nie był w stanie, powrócił zatem do domu rodzicielskiego. Ojciec wypędził go na jeden ze swoich folwarków, gdzie zmuszony był za 25 sous dziennie pracować na równi z wyrobnikami. Aż oto pewnego dnia Kamil zakradł się nocą do pałacu ojca w la Moussardiére pod Vendome, przedostał się do jadalni i tu zgłodniały jął raczyć się chlebem znalezionym w bufecie. Na to wszedł do jadalni ojciec, a gdy Kamil nie chciał rozkazu jego usłuchać i opuścić zamku, dobył rewolweru. Wówczas to syn, ubiegając napad ojca, z pistoletu, jaki miał przy sobie, dał do niego ognia i ciężko zranił go. Sąd ofiarę zbytniej surowości ojca, mimo domagań się prokuratora o surową karę, uwolnił.

BAŃKI MYDLANE.

Stary, bardzo stary profesor daje lekcje młodym i ładniutkim dziewczątkom.

Pewnego razu cała klasa bierze na kieł. Dziewczęta hałasują i dokazują niemożliwie.

— Ależ, moje panie!—rzecze profesor zirytowany—jesteście nieznośne! Doprawdy wolę mieć do czynienia z pięcioma uczniami gimnazjum, niż z jedną z was.

— Ja także, panie profesorze!—odzywa się na to z ostatnich ławek rozfiglowana blondyneczka o oczach habrowych.

*

Panu X., którego rubinowy nosek zdradza amatora win wszelakich, podają na deser winogrona.

— Dziękuję—rzecze X.

— Jakto?—pyta gospodarz—przecież, o ile mi wiadomo, winem nie gardzisz?...

— Tak, ale nie w pigułkach—oświadcza X. z lekceważeniem.

*

Na lekcji matematyki.

— Przystępujemy do skracania ułamków. Jeżeli licznik i mianownik kończą się na cyfrę parzystą lub na 0, wówczas dadzą się skrócić przez 2. Fajnbube! Powtórz, com powiedział?

Fajnbube powtarza:

— Jeżeli licznik i mianownik są *cetno*, to można ich skrócić przez dwa, jeżeli *licho*—nie można...

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Roman Dziemborowski,

obywatel Nowej Pragi, zmarł dnia 8-go marca, przeżywszy lat 70. Pozostała żona z dziećmi, brat, zięciowie i wnuki zapraszają życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 11 marca, w kościele WW. Świętych, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —973

† Ś. p. Aniela z Czubakowskich Michalska,

opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 42, zasnęła w Bogu dnia 8-go marca. Pozostały w nieutulonym żalu syn z siostrami zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 10 i 11 marca, o godzinie **10-ej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok dnia 11 marca, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. 3—991

† Ś. p. Romuald
ROLA-PODCZASKI,
obywatel ziemski,

opatrzony św. sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności w dniu 8 marca 1891 r., przeżywszy lat 64. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 12 marca r. b., tj. we czwartek, o godzinie **11-ej** przed poł. w kościele św. Krzyża, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Na smutne te obrzędy w głębokim żalu pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1002

† Ś. p. ALEKSANDER NAROLEWSKI,

uczeń klasy V szkoły realnej połtawskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w Włocławku dnia 8 marca 1891 r., przeżywszy lat 19.

O czem w ciężkim smutku pozostali: ojciec, bracia i siostry zawiadamiają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego.

Pogrzeb odbędzie się we Włocławku, we środę, dnia 11-go marca r. b., o godzinie **4-ej** po południu. —321—

† We czwartek, dnia 12-go marca, jako w trzecią rocznicę śmierci

ś. p. HELENY z MALCZÓW
Łuszczewskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostały mąż z synami zaprasza krewnych i życzliwych. —965—

† W dniu 12-ym marca, t. j. we czwartek, jako w 10-tą rocznicę śmierci

ś. p. Augusta Karasińskiego.

odbędzie się msza żałobna za spokój jego duszy, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** zrana, na którą stroskana żona rodzinę i kolegów zmarłego zaprasza. —996

† Za spokój duszy

Ś. p. KONSTANTEGO KONARZEWSKIEGO,

jako w rocznicę imienin, odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne i poświęcenie grobu, o godz. **10-ej** zrana, we środę, to jest dnia 11-go b. m., na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —322—

† We środę, dnia 11-go marca, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej i pół** rano, odbędzie się wotywa za duszę ś. p.

jenerała Konstantego Bontemps,

na którą siostra cioteczna zaprasza rodzinę i życzliwych. —981

† W dniu 11-ym marca, to jest we środę, za spokój duszy

ś. p. Konstantego Dzierzbickiego,

jako w dniu imienin, odbędzie się msza święta w kościele Wszystkich Świętych, o godz. **10-ej** zrana, na którą pozostała żona z synem i wnukami zaprasza krewnych i przyjaciół. —992

† We czwartek, to jest dnia 12-go marca r. b., za duszę ś. p. **Florentyny z Rudowskich Jaroszewskiej**, odprawi się wotywa w kościele (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na którą zapraszają dzieci znajomych i rodzinę. —990—

† W dniu 12-ym marca, to jest we czwartek, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, za spokój duszy

ś. p. JANA STANO,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, na które w ciężkim smutku pogrążona matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—982—

† Dnia 11-go marca r. b., we środę, o godzinie **9-ej i pół** rano, jako w wigilję imienin odbędzie się za duszę

Ś. p. Napoleona Jerzego Wichrowskiego,

nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, na które rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego.—985

† Dnia 11-go marca, we środę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra za spokój duszy ś. p. **Konstancji z Polakowskich Borkowskiej** oraz **Stanisława Borkowskiego**, b. naczelnika b. komisji sprawiedliwości, na które córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —983—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 10-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Sergjusz Aleksandrowicz został mianowany jenerał-gubernatorem moskiewskim i jenerał-adjutantem. Książę Dolgorukow, zgodnie z prośbą jego, został uwolniony z pozostawieniem w innych godnościach i stopniu jenerał-adjutanta.

Petersburg 10 marca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Wczoraj zakończył życie członek rady państwa, jenerał-adjutant Isakow.

Petersburg 10-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowoje wremja* donosi, że w tych dniach załatwione zostały ostatnie formalności co do budowy kolei Żytomierz—Berdyczów. Kapitał towarzystwa tworzy się przez wypuszczenie akcyj niegwarantowanych przez rząd.

Petersburg 10-go marca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Wczorajszy doroczny bal na dochód tutejszego katolickiego Towarzystwa dobroczynności wydawał się mniej licznym, niż dawne na ten cel dawane bale. Zwykli jednak goście balu, znaczniejsi bawiący tu polacy, członkowie poselstw i ambasad państw katolickich, dygnitarze pochodzenia polskiego stawili się w komplecie. Nie zbywało też na pięknych tualetach, przy znanym smaku polek w ubieraniu się. Mazur nie szedł z takiem ożywieniem, jak zwykle.

WYBORY W AUSTRJI.

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Po wczorajszych wyborach do rady państwa rezultat przedstawia się, jak następuje: 95-iu niemiecko-liberalnych, 5-iu członków klubu hr. Coroniniego, 26-iu konserwatystów niemieckich, 26-iu klerykałów, 63 posłów galicyjskich, 15-tu antisemitów, 14-tu narodowców niemieckich, 15-tu słoweńców, 5-iu rumunów, 10-iu staroczechów z Moraw i Czech, 4 dzikich, 31 młodoczechów.

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wybory ściślejsze w Pradze czeskiej odbędą się w d. 16-ym b. m. (Wiadomo, że w d. 4-ym b. m. w czterech okręgach praskich głosy się rozstrzeliły i przyjść musi do ściślejszego wyboru pomiędzy staro- i młodoczechami. Tymczasem staroczesi zrezygnowali, wybory jednak ściślejsze odłożono z d. 5-go na 16-ty b. m. dla wyklarowania się sytuacji; jak rzeczy stoją obecnie, kandydaci młodoczescy nie mają współzawodników w rzeczonych okręgach stolicy; *przyp. red.*)

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Prawdopodobny skład przyszłej izby deputowanych będzie: 109-iu niemiecko-liberalnych, 57-iu polaków, 35-iu młodoczechów, 21 słoweńców, 18-tu magnatów czeskich, 31 klerykałów, 14-tu czechów różnego odcienia, 15-tu antisemitów, 7-iu rusinów galicyjskich, 1 bukowiński i 16-tu narodowców niemieckich. Rezultat z 29-iu okręgów jeszcze niewiadomy. (*Aj. półn.*)

RADA PAŃSTWA.

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Nowa rada państwa zbierze się w początkach kwietnia na krótką sesję, celem uchwalenia dalszego budżetu prowizorycznego (rozwiązana rada państwa uchwaliła go do końca kwietnia r. b.; *przyp. red.*). Ugrupowanie się stronnictw nie nastąpi jeszcze w tej krótkiej sesji, co najwyżej zarysuje się może wśród młodoczechów dążność do zbliżenia się ku rządowi; sposobność ku temu da wspomniane powyżej prowizorjum budżetowe.

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rada państwa zbierze się prawdopodobnie w d. 6-ym kwietnia. Mają być mianowani nowi parowie.

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zaledwie zaczynają uśmierzać się namiętności, rozjątrzone wyborami do rady państwa, już czeka Wiedeń nowa równie zaciekła walka wyborcza. Chodzi o wybór 150 członków nowej rady municypalnej zwiększonego Wiednia. Wybór nastąpi w ciągu miesiąca.

POWODZIE.

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Zewsząd nadchodzą wiadomości o strasznych powodziach. Czechy zalane. W Trenczynie kry most rozbiły. Dunaj 540.

EMIGRACJA.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Komunikat urzędowy zapewnia, że emigracja do Brazylji z rejencji bydgoskiej obecnie ustała. Są wszelako wskazówki, że z nastaniem wiosny wzmoże się bardzo.

URODZINY BISMARKA.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzisiejsza *Koelnische Zeitung* donosi, że przyjaciele księcia Bismarka z nad Renu ofiarują mu na urodziny w d. 1-ym kwietnia puhar złoty. Hamburczycy zamierzają wyprawić księciu pochód z pochodniami.

INFLUENZA.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W Berlinie zaczyna się szerzyć znowu influenza.

WYŚCIGI W PARYŻU.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wszyscy zgadzają się na to, że gdyby nie deszcz ulewny, który padał przez całą niedzielę i powstrzymał masy publiczności paryzkiej od udania się na wyścigi w Auteil, nie obyłoby się na torze bez manifestacji na rzecz totalizatora. Dwie osoby, które wołały: „Precz z Constansem!", aresztowano.

NOWY PORT.

Kopenhaga 10-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)— Rząd porozumiał się już poufnie z folkethingem w sprawie utworzenia portu wolnego w Kopenhadze.

ROKOSZ W CHILI.

Nowy Jork 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Rokoszanie pobili wojska rządowe pod Pozo al Monte, o 25 mil od Iquique. Cała prowincja Tarapaka jest już w rękach rokoszan.

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Biskup Zadaru, Maupas, umarł. (Urodzony w roku 1813-ym, był on pasterzem djecezji od r. 1861-go; *przyp. red.*)

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Wczoraj minister Dunajewski z rodziną opuścił Wiedeń. Na peronie dworca urzędnicy ministerjum skarbu wyprawili mu owację.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wczoraj, jako w trzecią rocznicę zgonu cesarza Wilhelma I-go, rodzina panująca z cesarzem na czele odprawiła ciche modły w mauzoleum charlottenburskiem.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Raport urzędowy stwierdza, że otwarcie granicy dla robotników z Królestwa wywołało wśród rolników poznańskich żywe zadowolenie.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiejsza *Norddeutsche allgemeine Ztg.* zapewnia, że poseł francuzki Herbette nie opuszcza obecnie Berlina.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd zgadza się na wskrzeszenie totalizatora i bookmakerstwa na torze wyścigowym pod warunkiem, że procent dochodu, idący na cele dobroczynne, nie będzie przelewanym do kas państwowych, lecz gminnych. Rząd zaprowadzi ścisłą kontrolę gospodarstwa finansowego towarzystw wyścigowych.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych rząd zapowiedział wniesienie ustawy, zezwalającej na przywrócenie totalizatora pod warunkami bliżej wskazanemi. Tymczasem zakaz zakładów trwa.

Londyn 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Jenerał Grenfell odczytał w Suakimie zgromadzonym z całego kraju szeikom dekret kedywa, udzielający powszechną amnestję. Przyjęto go z uniesieniem.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 239 45 (wczoraj 239.15)
Ruble na dostawę 239 50 (wczoraj 239.25)

Z Wisły.

Wczoraj na Wiśle przy Solcu naprzeciwko posesji nr. 51 saperzy 9-go bataljonu rozbijali lód za pomocą ładunków dynamitowych.

Właściciele łodzi, gabarów, galarów, berlinek, wreszcie łazienek, opatrują przystań i przedsiębiorą możliwe środki zaradcze, aby zapobiedz grożącej katastrofie.

Nocy dzisiejszej stojący w utworzonem sztucznie przeręblu galar Michała Filipkowskiego zatonął.

Stało się to przy brzegu od ulicy Rybaki.

Środki ostrożności na Powiślu za Warszawą w obrębie powiatu również przedsięwzięto.

O godz. wpół do 12-ej przed południem woda wypchnęła powłokę lodową na przestrzeni od ulicy Dobrej do tarasu zamkowego.

Pokruszone lody oparły się o brzeg Rybaków; przestrzeń zaś pomiędzy obydwoma brzegami odrazu oczyściła się.

Godz. 12-ta w południe.

Tłumy ludzi zalegają most i brzegi, stan wody w dalszym ciągu podwyższa się i wynosi już 11 stóp 6 cali.

Lód od brzegu kruszy się, osadzając tafle na brzegach.

W tej chwili telefonem donoszą nam, iż na Solcu lody zaczynają się kruszyć.

Na czatowniach straży ogniowej ukazały się w nocy sygnały zielone, a w dzień flagi niebieskie, ostrzegające mieszkańców powiśla przed możliwym wylewem.

Dzisiaj, o godz. 12-ej w południe, gdy już część lodów przed mostem ruszyła, jakiś śmiałek od strony praskiej zszedł z wału i spokojnie przechodził na drugą stronę Wisły po pasie lodu od tej strony, gdzie już się tenże pokruszył.

Zgromadzeni na moście przypuszczali, iż to przyszły samobójca, lecz ten przeszedłszy do brzegu warszawskiego, spokojnie powrócił tą samą drogą na brzeg praski.

Przypuszczać można, iż był to zakład niezmiernie ryzykowny.

* * *

Przybór wody ustał.

Sytuacja na Wiśle o tyle się zmieniła, iż lody, które ruszyły pomiędzy ulicą Dobrą a tarasem zamkowym, cokolwiek posunęły się z biegiem wody.

Od czasu do czasu duże tafle lodu rozbijają się o filary mostu.

Tłumy coraz większe zalegają chodniki na moście i brzegach, oczekując zupełnego ruszenia lodów.

Jest to w każdej chwili spodziewane.

Pod Iwangrodem ruszyły lody dziś o godzinie 10-ej minut 40 rano.

Spłynięcie lodów odbyło się prawidłowo; o żadnym zatorze nie doniesiono.

Ponieważ z praktyki lat zeszłych okazuje się, iż przy wale oborskim, chroniącym od zalewu całą nizinę obersko-wilanowską, najczęściej tworzą się zatory, przeto w miejscu tem zawczasu saperzy założyli naboje dynamitowe i lód rozsadzano.

Przedsiębiorstwa żeglugi parowej pp. Fajansa i Górnickiego szykują już statki, aby rozpocząć żeglugę bezzwłocznie po ruszeniu lodów.

Prawidłowy bieg statków pasażerskich między Warszawą, Płockiem i Włocławkiem nastąpi w początkach przyszłego tygodnia.

Płock 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Lody na Wiśle ruszyły wczoraj o godz. $7^{1}/_{2}$ wieczorem. Koło Soczewki utworzył się zator. Wysokość **wody stóp 9.**

DALESZYŃSKA STANISŁAWA właścicielka magazynu sukień i okryć damskich, powróciła do Warszawy. ***Marszałkowska 129.*** 1000

Fabryka Tytoni i Papierosów
Domu Handlowego.
W. I. Asmołow i S-ka
w ROSTOWIE n/D.

Mamy honor zawiadomić Sz. Publiczność i pp. Handlujących, że ze względu na powszechnie nznaną wyższość tak zwanego mieszanego tytoniu ***(„putanoj kroszki“)***—wypuściliśmy nowe gatunki tytoni w cenie rs. 2 kop. 20, rs. 2 kop. 40, rs. 3, rs. 3.60, rs. 4—i rs. 5 za funt, we wszystkich żądanych pakunkach, pod ogólną nazwą ***„Otbornoj sortirowki“*** w pudełkach kwadratowych odmiennych od dawniejszych, z nowemi etykietami. Tytonie te odznaczają się jednostajnością smaku w całej zawartości, co trudnem jest do osiągnięcia przy tak zwanych włóknistych, posiadających zwykle tylko pierwszą warstwę długo krajaną.

Mamy nadzieję, że Sz. Publiczność i pp. Handlujący odróżnią przymioty ***nowowypuszczonych tytoni*** i we własnym inieresie raczą żądać tytoni naszej fabryki pod nazwą: ***„Otbornoj sortirowki“***, które nadesłaliśmy do wszystkich znaczniejszych składów tabacznych w Warszawie i na prowincji. 320r

W. I. Asmołow i S-ka.

— ***Massażystka Józefa Erber*** Chmielna nr 45, m. 40. 986

ADOLF ZMIGRYDER
właściciel składu bielizny i towarów białych, wyjechał za granicę. 969

— ***Dentysta-technik*** może zająć miejsce u ***Maurycego Goldsteina w Radomiu.*** — Wiadomość o warunkach listownie. 997

LEONA
właścicielka magazynu mód, Podwale 22, wyjechała do Paryża. 999

Dr ***CIUNKIEWICZ***
przyjmuje od 12—3-ej. Choroby szczęk i zębów—plomby—zęby sztuczne. Nowo-Senatorska 6. 989

Pierwsze transporty
Nowości Wiosennych
otrzymał nowo otworzony
MAGAZYN BŁAWATNY
M. Więckowskiego
4 Czysta 4
Ceny bardzo umiarkowane. 319r

— Dr ***E. Kurella,*** ordynator klin. szpitala św. Łazarza, przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skóry od 8½—9½ rano i od 4½—6½ po poł. ***Nowogrodzka nr 17.*** 791

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 993

— Massażysta ***Demczuk,*** npoważnioua przez urząd lekarski, przyjmuje od I—4-ej. Nowy-Świat nr 31. 1003

EMILJA HEURICH
właścicielka magazynu towarów bławatnych, Miodowa nr 2, wyjechała do Paryża. 998

— ***Michał Zalewski,*** adwokat przysięgły z m. Płocka, zamieszkał w Warszawie Szkolna 8, m. 7. 977

— Upraszam pana T. z nlicy Wareckiej o zwrot należności, gdyż inaczej ogłoszę w pismach.
978 ***Janiszewska.***

— ***B. Grabska,*** właścicielka fabryki kwiatów przy ul. Długiej nr 12, wyjechała za granicę po świeże modele na nadchodzący sezon. 980

Nadeszły świeże
PARASOLE
i
LAŚKI
W. GOLIŃSKA
TEATR. 945

— Dentysta ***L. Szwarcmacher*** Żabia nr 9, róg Bankowego placu. Przyjmuje od 10—6. Choroby zębów, plombowanie, zęby sztuczne. 906

ŚWIEŻE MASŁO
najlepszego gatunku w funtowych cegiełkach z banderolą: ***„Masło z nad Liwca Paplińskie“*** funt ***45 kop. Królewska 9,*** stróż wskaże. 934

HOTEL NIEMIECKI
Długa 31.
Kąpiele z Prysznicem
Wanny Marmurowe i Majolikowe po 50 kop. — 664

Skład na Warszawę
Włocławskiej Fabryki Tektury Asfaltowej
Wilhelma Steinicke,
powierzony został p. ***Jakóbowi Sztejnike,*** który zlecenia tak na tekturę ogniotrwałą, jak i lak asfaltowy, w kantorze swoim:
ul. Dzielna nr 25, w Warszawie
przyjmuje i takowe, po cenach fabrycznych bezzwłocznie załatwia.

Próby i cenniki na żądanie odwrotną pocztą przesyłane będą. 832

Kantor Wekslu
ADAMA ZWEIGBAUMA
Nowo-Miodowa nr 2A
wykonywa wszelkie interesa wekslarskie podług kursu dziennego, wymienia wszelkie kupony płatne i niepłatne i asekuruje Pożyczki Premjowe od amortyzacji, które w razie wylosowania zamienia zaraz po ciągnieniu. 941

Kantor wekslu
Józefa Rabinowicza
plac Teatralny nr 11
asekuruje
po 70 kop.
5% Pożyczki Premjowe II em.
Wylosowane u mnie sztuki zamieniam zaraz po ciągnieniu. 251

KSIĄŻKI LUDOWE
wszelkiej treści: **religijne,** do **nabożeństwa, do nauki i rozrywki** przez kogo bądź wydane, nabywać można w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 420r

32, Senatorska 32,
ZAKŁAD POGRZEBOWY
W. ŚWIEJKOWSKIEGO,
Senatorska № 32, w domu narożnym **przy Placu Resursy.**
Najtaniej załatwia **Pogrzeby,** sprzedaje **Trumny, Wieńce, Żałoby, Suknie, Kapelusze.** 406R
Na prowincję trumny wysyłają się bez zaliczeń.

Hamiltony z pelerynami,
palta i garnitury wiosenne i letnie, w wielkim wyborze, po nizkich cenach, poleca: Magazyn Wiedeński, **L. KOCH, Miodowa 2.** 278

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.
Wyszedł z druku **zeszyt drugi dzieła**
Ks. D-ra PLATZ'A,
CZŁOWIEK,
jego pochodzenie, rasy i dawność.
Przełożył
Dr. K. Jurkiewicz,
b. Prof. Ces. Warsz. Uniw.
ozdobione około 200 drzeworytami.
Cena zeszytu 25 kop. Z przesyłką pocztową 30 kop.; całe dzieło rs. 5, z przesyłką pocztową rs. 6.—Pocztą nadsyłać można 2 raty po rs. 3. 368r

PIEKARNIA
o 3 piecach,
Lokale fabryczne i różne Mieszkania do wynajęcia przy ul. Nowo-Wielkiej № 11, 13, 15. Wiadomość na miejscu. 399R

!NOWOŚĆ!
„W OKOWACH”
powieść **Wilhelma Feldmana,**
w dwóch tomach, cena rs. 1.50, z przesyłką pocztową za zaliczeniem 1.75.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Skład główny u **L. EBERA,**
Marszałkowska 109. 275

Kaucjonowane po 2,000 rs. Kantory
rekomendacji Służących i Oficjalistów
ŁUCZYŃSKIEGO,
Nowy-Świat № 4, obok Straży Ogniowej i Podwale № 6, na dole.
Znana od lat kilkunastu i używająca jak najlepszej opinji firma moich Kantorów, ma do umieszczenia przy nadchodzącym kwartale bardzo znaczną ilość służących obojga płci, zaopatrzonych w książki służbowe z dobremi świadectwami.—O wczesne zapisy, celem prędszego wyboru służących uprasza się. 297

1,000 korcy kartofli 307
800 żyta, **500** pszenicy, **300** grchu, **5** korcy koniczyny erwonej, z pierwozej ręki do sprzedania. Plac Żelaznej Bramy №2, m. 11.

ZAKŁAD
Bronzowniczo-Galwaniczny
L. KLECZYŃSKI,
Niecała № 1,
przyjmuje do odnawiania i reparacji: srebro, platery i bronzy. Za odnowienie łyżki, widelca i noża, po 30 kop. sztuka, małe łyżeczki po 15 kop. sztuka. 311

Do sprzedania tanio
z wolnej ręki
NIERUCHOMOŚĆ
przy **ulicy Czerniakowskiej** nad Wisłą, przeszło 30,000 łok. kwad., w której mieści się piekarnia murowana, mieszkalne: dom frontowy i oficyna oraz inne zabudowania i ogród owocowy. — Wiadomość u Adwokata **Preissa. Świętojerska № 12.** 421r

Tylko do 1 Kwietnia
WYPRZEDAŻ,
po cenie niżej kosztu:
Kaftany, Kurty, Spodnie, Prześcieradła łosiowe, **Poduszki** safjanowe i zamszowe, **Bandaże i Pasy** brzuszne, **Rękawiczki** od 3-ch rs. tuzin. Kamizelki mężkie jedwabne i aksamitne.—Bracka 25, I-e piętro. **L. Kunicki.** 281

Willa w Otwocku,
składająca się z sześciu pokojów, kuchni oraz kuchni, wozowni i stajni osobno stojących, murowanych, wśród lasu sosnowego, cienistego, do wynajęcia lub sprzedania.—Wiadomość: **ul.** Wolność № 1. 312

Szyk!
Dziełko treści estetycznej dla kobiet.
Wydanie nowe.
Cena kop. 40, w oprawie 60. — Do nabycia w księgarni J. Guranowskiego, Senatorska 3? i w innych księgarniach. 294

OGŁOSZENIE.

Komisja Wojskowo-Budownicza, zawiadująca wystawieniem Koszar pod Nowo-Mińskiem,

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w dniu 14 (26) Marca roku bieżącego 1891, w Kancelarji tejże Komisji w mieście Nowo-Mińsku, o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie licytacja za pomocą deklaracyj opieczętowanych, z głośną w tymże dniu relicytacją, na roboty stolarskie i ciesielskie, wykonać się mające przy budowie koszar.

Licytacja **in minus** rozpocznie się od summy **dwudziestu dziewięciu tysięcy siedmiuset czterdziestu trzech** rubli za wszystkie roboty, lub też, jeżeli to korzystniejszem się okaże, osobno na jedne i drugie, a mianowicie: od summy **sześciu tysięcy pięciuset trzydziestu trzech rubli** na roboty stolarskie i od summy **dwudziestu trzech tysięcy dwustu dziesięciu** rubli na roboty ciesielskie.

Do licytacji przypuszczani zostaną tylko praktycznie obeznani z robotami powyżej wymienionemi, posiadający świadectwa o wykonywaniu już podobnych robót, mogący według prawa zajmować się przedsiębierstwami i opatrzeni dowodami swej sumienności i możności prawnej zawierania umów.

Życzący podjąć się wykonania robót w mowie będących, w całości lub oddzielnie, obowiązani będą do godziny 11½ zrana dnia powyżej wymienionego, złożyć w Nowo-Mińskiej Komissji Budowniczej deklaracje opieczętowane, przy załączeniu wadjum tymczasowego, w gotowiznie lub papierach procentowych, przyjmujących się tytułem kaucji w przedsiębierstwach skarbowych, na mocy ustaw istniejących.—**Wadjum** takowe **wynosić powinno dziesiątą część** summy wartości robót według deklaracji.—Mogą być także załączoue kwity na złożone wadjum w Kasie Skarbowej.

Deklaracje ułożone być winny podług wzoru niżej zamieszczonego, opatrzone stemplem 80 kopiejkowym, napisane czytelnie i zrozumiale, bez podskrobywania i omówień.—Niezgodne z temi warunkami deklaracje bez załączenia wadjum i zachowania innych formalności przez prawo wymaganych, wcale uwzględnionemi nie będą.

Na kopercie zaadresować należy:

„Do Prezydującego w Komisji Wojskowo.Budowniczej, zawiadującej budowaniem Koszar w Nowo-Mińsku.

Deklaracja: na stolarskie, lub na ciesielskie, albo też: na stolarskie i ciesielskie roboty, do licytacji odbyć się mającej w mieście Nowo-Mińsku dnia 14 (26) Marca r. 1891.“

Wysyłający do Komisji deklarację, winni takową wysyłać w kopercie opieczętowanej, oddzielnie od zawierającej w sobie wadjum.

Warunki licytacyjne, tak ogólne jako i szczególne, przeglądane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni galowe i świąteczne, w Kancelarji powyżej wymienionej Komisji, od godziny 9-ej zrana do 5-ej wieczorem.

Wzór do deklaracji.

Do Prezydującego w Komisji Wojskowo-Budowniczej, zawiadującej budowaniem Koszar około miasta Nowo-Mińska.

Od takiego to

DEKLARACJA.

Skutkiem wezwania do licytacji odbyć się mającej na wykonanie robót ciesielskich i stolarskich przy budowaniu koszar około miasta Nowo-Mińskв, mam honor oświadczyć, iż:

1) Gotów jestem przyjąć na siebie wykonanie robót stolarskich, lub ciesielskich, albo też: stolarskich i ciesielskich, obowiązując się zastosować ściśle do warunków licytacyjnych tak ogólnych jako i szczególnych, za rs. . . . . (tu wypisać należy z całą dokładnością summę, jaka jest żądaną).

2) Dla pewności wypełnienia przyjętego zobowiązania się składam przy niniejszem wadjum . . . . (tu wymienić należy szczegółowo, w czem ono się zawiera).—Wadjum takowe, w razie nie utrzymania się mego na licytacji, upraszam najuprzejmiej zwrócić . . . (tu wskazać należy komu mianowicie oddać, lub pod jakim adresem odesłać, jeżeli osobiście odebranem nie będzie).

3) Stałe zamieszkanie moje . . . . (wypisać dokładnie).

Podpis (stan, imię i nazwisko).

Miejsce zkąd deklaracja nadesłaną została.

Data (dzień, miesiąc i rok). 432r

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ Makata herbu „Jelita”, wypadkowym sposobem dostała się w ręce niewłaściwe, jako drogocenna pamiątka po ś. p. Ojcu moim Józefie Stokowskim,—upraszam, aby nikt takowej nie nabywał, gdyż ja w drodze sądowej dochodzę o zwrot, jako o moją własność.—Szadek, dnia 5 Marca 1891 r.

313 **Bolesław Sarjusz Stokowski.**

UPADŁOŚĆ W. Nowickiego.

Na mocy uchwały wierzycieli i decyzji Sędziego Komisarza z d. 23 Lutego r. b., odbędzie się w d. 1 (13) Marca r. b., o godz. 1-ej z południa w Sądzie Handlowym warszawskim (Długa № 7) wydziale upadłości, przed Sędzią Komisarzem W. Gebethnerem, licytacja ryczałtowa **handlu wódek, araków, likierów, win** itp., z istniejącego w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej № 122, z kontraktem najmu. Za czas od 1 Lipca 1889 do 20 Czerwca 1890 r. obrót wyniósł rs. 93,130 k. 71, licytacja rozpocznie się od sumy 7,500 rs. z ułatwioną wypłatą. Wadjum 2,000 rs., powtórnej licytacji od zniżonego szacunku nie będzie. Inwentarz oraz zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzane być mogą u podpisanego syndyka. Na żądanie sklep będzie okazanym.—**Adwokat przys. F. Flamm 22 Świętokrzyzka.** 414R

Żądani są 378r

REPREZENTANCI

przez znaczną fabrykę, do interesu sprzedaży oliwy.—Warunki korzystne.—Adres: Société des Huiles du Midi à Marseille (franco).

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki z dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. 734r

A) Student uniwersytetu, gruntownie posiadający cały kurs gimnazjalny, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleja Jerozolimska № 70, m. 19. 704r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca Danilewicza autora buchhalterji, Chmielewski. Bracka 5. 529r

Buchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, upoważniony od Władzy. Marszałkowska 138. 6138

Bony francuzki, niemki i polki zaopatrzone w dobre świadectwa, nauczycielki i nauczyciele wykwalifikowani, rządcy dóbr i leśnicy są do umieszczenia zaraz. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej. 6778

Francuzka nauczycielka, głównie do konwersacji potrzebna. Żabia 4, m. 18. 6678

Nauczycielka z patentem konserwatorjum potrzebna zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej Berga 6. 735r

Niemieckiego z konwersacją wyucza nauczyciel w krótkim czasie. Wiadomość Śliska 12—21. 6696

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną, Bolesław Kowalski. Nowy-Świat № 18. 6621

Osoba ze świadectwem konserwatorjum, udziela lekcyj muzyki. Długa 18, m. 17. 643r

Osoba za przygotowanie dziewczynki na pensję i chłopczyka początków z francuzką i niemiecką konwersacją u wdowca, otrzyma pokój dla 2-ch osób z usługą. Jerozolimska 41, od 3-ej u rządcy. 6747

Potrzebna nauczycielka z wyższem wykształceniem, dla udzielania lekcyj dwom panienkom po parę godzin dziennie. Miodowa № 12, m. 14. 6764

Piątoklasista, realista, zdolny matematyk, tanio udziela korepetycyj. Świętokrzyzka 17, 18. 6774

Potrzebny korepetytor do 1-ej klasy, na wyjazd—warunki. Włodzimierska № 19. 6714

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuzkiej zbiorowej 3 razy tygodniowo, 2 godziny 3 rs. miesięcznie. Rymarska 16. 6795

Retuszowania—kolorowania fotografij, oraz heljominiatur uczy osoba pracująca w jednym z pierwszych zakładów. Wiadomość od 6-ej, Chmielna 38, m. 6. 6617

Tanio! Student russki, sumienny korepetytor, udziela lekcyj, przyjmuje „Russkie ćwiczenia" dla opracowania u siebie. Ul. Hoża 13—21. 6721

Za skromne wynagrodzenie daję lekcje russkiego, jako też przygotowuję początkujących dzieci do gimnazjum. Chłodna 5, mieszkania 18. Codziennie od godziny 4—6 wieczorem. 705r

Doniesienia osobiste.

Dla A. W. list w kiosku.—334. 6677

Kawaler lat 33, zdrów i dobrze zakonserwowany, niesłychanie łagodnego usposobienia, zajmujący specjalne stanowisko, które mu daje rocznej renty rs. 1,200, z powodu braku stosunków, pragnie zawiązać stosunki celem poznania bliżej panny lub wdowy bezdzietnej do lat 30. Wymaganą jest uczciwość i około 5,000 rs. gotówki. Reflektantki zechcą odpowiedzieć w Kurjerze, a list wysłać poste-restante stacja Warszawa dla Niewymagającego № 33. 6350

List dla M. H. Berszada na poczcie. 6691

List dla Junony J. M. 100 na poczcie. 6665

List dla [illegible]genji Z. na poczcie poste-restante Warsza[illegible]. 6785

List dla Adeliny Z. od Agronoma wysłany. 6801

Młody człowiek, kawaler, lat 24, posiadający mały majątek ziemski na prowincji, oprócz tego ma od urzędu 1,000 rs. rocznie, obcy nazywają przystojnym, pragnie poznać pannę w celu matrymonjalnym. Posag od 3,000 rs. Oferty: Lublin poste-restante dla M. S. № 67. Dyskrecja zapewnia się. O wysłaniu oferty ogłosić w Kurjerze. 6544

Nieznajoma zapytuje Jersey City, czy odebrał jej list poste-restante. 6736

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom kawaler, inteligentny, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca od 1-go kwietnia. Wiadomość ul. Nowogrodzka № 15, m. 4, od godz. 3—5-ej. 4170

Angielka wykształcona, z dobrym francuskim, poszukuje pomieszczenia przy familji za godzinę lub więcej zajęcia dziennie. Wspólna 25, m. 14. 6699

Bona francuzka, kompletna krawieczczyzna, potrzebuje miejsca. Złota 63, m. 19. 6663

Bona francuzka świeżo przybyła, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 6609

Bona, wdowa, polka, w średnim wieku, od lat 20-tu w pierwszorzędnych domach, poszukuje miejsca. Oferty prosi składać w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26, pod literami A. X. 680r

Człowiek poważny, ale w sile wieku, poszukuje rządztwa domu. W razie potrzeby może złożyć kilkaset rubli kaucji. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. T. B. 6702

Człowiek młody, energiczny, znający dobrze gospodarstwo rolne, języki russki, polski oraz buchalterję, który pracował w gospodarstwach rolnych oraz w interesach drzewnych w Warszawie, jako fachowiec i specjalista drzewny, posiadający chlubne świadectwa, rekomendacje, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Nowosenatorska № 3, mieszk. 8. 6685

Człowiek młody. silnie zbudowany, energiczny, przyzwoitej powierzchowności, z językami polskim, russkim, rachunkowością i kaucją 200 rs., poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod literami L. C. 725r

Kucharz prywatny, samotny, poszukuje obowiązku. Ulica Świętojańska № 8, mieszkania № 3. 6323

Młody człowiek, piszący dobrze po polsku i po russku. Sienna № 85—16. 6656

Młody człowiek, żonaty, posiadający dokładnie polski, russki, rachunkowość, cokolwiek niemiecki, francuski, sprytny, obeznany z handlem, uprasza chlebodawców o jakąkolwiek pracę. Rekomendacja, poręczenie. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Potrzebującego." 6796

Osoba umiejąca szyć krawieczczyznę, bieliznę, poszukuje roboty. Żórawia 17, m. 12. 722r

Osoba młoda, inteligentna, praktyczna, utalentowana, poszukuje miejsca do towarzystwa lub wyręczania pani domu. Oferty proszę składać do 19-go marca poste-restante Piotrków gubernjalny pod sig. „Wiola." 6670

Osoba w średnim wieku, wykształcona, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca do towarzystwa lub zarządu większym domem. Wiadomość: Marszałkowska 148, mieszkania 4, od 3 do 5-ej. 6748

Osoba młoda, znająca się na szyciu, szuka miejsca gospodyni. Wiadomość: Mirowska 5, mieszk. 6. 6797

Osoba wykształcona życzy miejsca dame de compagnie, Pańska 64, m. 15. 6460

Poszukuje miejsca do sklepu lub magazynu osoba młoda, miłej powierzchowności. Nowy-Świat 48, m. 16, od 10—12-ej. 6562

Paryżanka młoda, wykształcona, udziela konwersacji na mieście i w domu. Wspólna 34, m. 9. 6743

Urzędnik sądowy z kaucją lub poręczeniem życzy przyjąć zarząd domu. Oferty w Kurjerze pod № 101. 6555

Wykształcona niemka poszukuje kilka godzin dziennie zajęcia. Plac Warecki № 8, gmach pocztowy, mieszk. 27. 6816

Z pierwszorzędnego magazynu upinaczka poszukuje na godziny zajęcia w magazynach mniejszych za opłatą przystępną. Osoby interesowane zechcą adresa pozostawiać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. Z. 700r

Zarządu domem poszukuję, gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Chmielna 21, m. 7, od godz. 3 do 5-ej po południu. 702r

Życzę sobie zająć się gospodarstwem i wychowaniem dzieci u przyzwoitego wdowca.—Oferty poste-restante Warszawa „Nadzieja." 6766

25% za wyrobienie posady administratora większego majątku w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty w Kurjerze Warszawskim dla S. Z. 706r

b) Zaofiarowane.

Ajent do artykułu damskiego znajdzie zajęcie. Zgłaszać się tylko z poleceniami. Zielna 36. 6734

Bona niemka, freblówka, młoda, z dobremi świadectwami, potrzebna od 1-go kwietnia do pięcioletniego chłopczyka. Wiadomość od godz. 10-ej do 1-ej w południe, Mazowieck. № 20, u doktora. 6746

Ajenci ogłoszeń potrzebni. Żórawia 19—31, od 10—11-ej zrana. 6352

Człowiek potrzebny, ekspedytor, do odbioru towaru z kolei i sprzedaży, zarazem do inkasowania pieniędzy. Kaucja wymagana rs. 50, pensji 20 rs. na miesiąc. Wiadomość: ulica Chłodna № 12, mieszk. 4. 6676

Do pracowni, Dzielna 3, potrzebne są zdolne staniczarki i upinaczka. 6706

Do interesu ajenturowego: żelazo, metale, maszyny, potrzebny młody człowiek, biegle korespondujący po niemiecku, z pensją początkowo rs. 25 miesięcznie. Pensja ta podwyższaną będzie w miarę obznajmiania się z interesem. Wymagalne: świadectwa i kaucja do rs. 500. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Żelazo." 6787

Kwiaty wydaję do roboty do domu, potrzebuję tylko pierwszorzędnej roboty, płacę najwyższe ceny, zatrudniam stale cały rok.— Goldman, Świętojerska 26. 6693

Kucharka dobrze znająca się na kuchni, potrzebna na wyjazd od 1-go kwietnia. Świadectwa konieczne. Wspólna 13, w mieszkaniu p. Bortnowskiego, tylko do piątku. 6700

Kucharz młody, kawaler, z dobremi świadectwami, potrzebny od 1-go kwietnia r. b.— Wiadomość: Bracka № 16, w składzie lamp i nafty. 6731

Kompletnie zdatne panny, okryciarka, staniczarka i upinaczka, potrzebne zaraz. Marjańska № 4, Krajewska. 732r

Maszynistka Singera, sklepowa, wstążki, koronki, podręczne panny, potrzebne do Taniego Magazynu, Wierzbowa 1. 6657

Maszynistki, podręczne i dziurkarki potrzebne do bielizny. Chłodna 4—8. 6671

Na wieś potrzebna jest do krawieczyzny damskiej kompletnie zdolna panna. Wiadomość: ul. Bednarska № 18, m. 39. 6761

Ogrodniczek, kawaler, z dobremi świadectwami, potrzebny. Wiadomość: Praga, Brukowa № 2, u właściciela. 6716

Potrzebny zdolny ślusarz-mechanik na tokarnię do sztancy i sznytów. Wiadomość w fabryce wyrobów metalowych, ul. Muranowska 6—8. 6718

Potrzebna bona francuzka do dzieci. Ulica hr. Berga 3, mieszk. 8. 6713

Potrzebna młodsza od 1-go kwietnia, umiejąca doskonale prać i prasować, z dobremi świadectwami, na korzystnych warunkach.— Wiadomość: Trębacka № 4, mieszkania № 3, drugie piętro. 6730

Potrzebne są panienki do wafłowania. Ulica Zakroczymska № 15, m. 24. 6729

Potrzebna niemka do gospodarztwa i krawieczyzny na wieś. Jerozolimska 74, mieszkania 2. 6711

Poszukuję uczciwej czystej kobiety, samotnej, na posługę do pojedyńczej pani, za mieszkanie, opał, światło i sprzęty, łóżko, stół, statki, do prania i t. d. Zgłosić się od 4—7-ej, ul. Pańska № 66, na dole, stróż wskaże. 6712

Potrzebna skromnych wymagań młoda niemka bona. Marszałkowska 87, m. 6. 6732

Potrzebna francuzka do konwersacji. Marszałowska 76, m. 6. 6750

Potrzebna panna do szycia bielizny. Nowy-Świat № 4, m. 32. 6770

Potrzebne panienki do nauki krawieczyzny za wynagrodzeniem. Złota 49, Zofja. 6783

Poszukuje się osoby w średnim wieku, energicznej, z dobrą rekomendacją, do zarządu sklepem. Wiadomość: Bielańska 22, w cukierni. 6789

Potrzebna jest zdolna panna do upinania i wykończania staników z językiem russkim, na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Nowosenatorska № 2, m. 14. 6791

Potrzebna panna do magazynu H. Car, z dobrą figurą. Wiadomość: Niecała 6. 6793

Potrzebne panny do krawatów. Ulica Solna № 9. 6808

Panna potrzebna do szycia gorsetów. Róg Nowogrodzkiej i Żelaznej № 3, do właściciela domu. 731r

Potrzebny uczeń do felczera. Ulica Pańska № 62. 729r

Potrzebne są panny od lat 15 do 20 do fabryki piór. Zgłosić się można do fabryki, Pawia 38, od 8-ej zrana do 12-ej i od 2 do 6-ej wieczór. 727r

Potrzebna panna do szycia rękawiczek na maszynie. Chmielna 44, mieszk. 18. 6172

Panna służąca znająca krój i krawieczyznę potrzebna jest zaraz. Świadectwa wymagane. Wiadomość: Miodowa 1, mieszk. 5. 6370

Potrzebne zaraz panny zdolne i podręczne.— Ul. Aleksandrja № 4, Górska, 6514

Panny do okryć potrzebne zaraz do magazynu H. Cara, Niecała 6. 6659

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do krawieczyzny, żeby umiała upinać spódnice oraz uczennica potrzebna. Królewska № 5, m. 13. 6812

Potrzebna sklepowa z kaucją. Wiadomość w kiosku, Plac Zielony. 6813

Panna kompletnie zdatna w robieniu kapeluszy i kapotek potrzebna zaraz do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 6818

Potrzebna dziewczynka do zwijania w pracowni pończoch. Wspólna 26, m. 6. 6815

Potrzebna zaraz zręczna upinaczka do pracowni Jadwigi Ignatowiczowej. Ulica Widok 13. 6811

Potrzebna jest sklepowa do sklepu mydlarsko-farbiarskiego, obeznana z handlem, z kaucją rs. 100. Wiadomość: ul. Twarda róg Żelaznej № 54, w sklepie mydlarskim. 6669

Potrzebne zdolne podręczne do trykotów i uczennice. Mostowa № 18 domu, mieszkania 6. 6668

Panny upinaczki i podręczne potrzebne. Nowolipie 9, mieszk. 24, 1-sze piętro. 6672

Potrzebne są panny do spódnic. Ulica Nowolipki № 9 nowy, A. Kucharzewska. 6673

Potrzebna osoba zdolna do krawieczyzny. Stara Praga, ul. Targowa № 3, m. 4. 6684

Potrzebna jest szwaczka do fabryki gorsetów. Ul. Dzika 3, Rozalja. 6689

Panna zdolna do sprzedaży (izraelitka), inteligentna, potrzebna do sklepu A. Goldmana, fabryka piór i kwiatów, Świętojerska 26. Obeznana w tym fachu będzie miała pierwszeństwo. 6694

Potrzebna sklepowa z kaucją lub dobrą rekomendacją. Oferty własnoręczne przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod F. K. 726r

Rządca z kaucją około rs. 1,500 do większego domu w Warszawie jest potrzebny. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Rządca." 6805

Uczeń dobrego prowadzenia, pracowity, obeznany ze sprzedażą towarów kolonjalnych i spirytualij, potrzebny do handlu Feliksa Pawłowskiego, Chmielna 17, mieszkania 2, od 11 do 1-ej. 6708

Uczeń potrzebny do handlu kolonjalnego. Ul. Krucza № 13. 6707

Upinaczka, dziewczynka na posyłki, podręczna do spódnic, potrzebne. Szkolna 6. 6308

Zaraz potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do ubiorów dziecinnych i zdolne podręczne. Wiadomość w magazynie ubiorów dziecinnych Z. Różyckiej, Bracka № 3. 6773

Kupno i sprzedaż.

Angielskich dywanów największy wybór w specjalnym składzie Kyltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 387r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Adres: Chmielna 15. Masło śmietankowe z Kobylnicy ℔ 42½ kop., masło świeże zwyczajne ℔ 30. 6567

Biura dębowe wiedeńskie rzeźbione bardzo tanio oraz orzechowe, z poręczeniem stolarza. Żórawia № 1. 6807

Dywany najróżnorodniejsze, kołdry, obicia mebli, serwety, chodniki—największy wybór! najniższe ceny! główny skład Giełżyńskiego: Marszałkowska 137. 156r

Do sprzedania zaraz lampy, pompka i naczynia kuchenne. Ulica Podwal 7, stróż wskaże. 709r

Do sprzedania nowe, tanio: garniturek fantazyjny, kozetka i dwa krzesła wałkowe.— Krucza 38, tapicer. 6577

Do sprzedania fortepian czarny, krótki, prawie nowy, za cenę przystępną. Saski Plac № 6, m. 21. 6799

Do sprzedania maszyna bardzo tanio. Potrzebny jest wózek dziecinny mało używany. Żórawia 19, m. 26, od 1 do 3-ej. 6777

Do sprzedania dwa żakiety, czarny i zielony. Chmielna 7, mieszk. 8. 6763

Do sprzedania 2 kuchnie angielskie kaflowe i 3 piece kaflowe. Wiadomość: Praga, ul. Brzeska 16, u stróża. 6752

Dwie szafy, trzy kredensy dębowe do sprzedania tanio. Wielka 33, m. 1. 723r

Do sprzedania meble czarne mało używane, kryte materją jedwabną. Szkolna № 1, mieszkania 7. 5266

Do sprzedania każdego czasu maszyna do przekąsek o sześciu fajerkach, mosiężna, w zupełnie dobrym stanie, zdatna do restauracji lub składu wódek. Obejrzeć można w składzie wódek, róg Nowego-Miasta i Freta № 40. 696r

Do sprzedania kareta dwuosobowa na jednego lub parę koni, tamże i amerykan oraz ogier gniady rasy anglo-arabskiej, zdatny na reproduktora. Wiadomość u stangreta Franciszka, Aleja Ujazdowska № 17. 6310

Eleganckie urządzenie sklepowe z zegarem i lustrami do sprzedania za pół ceny. Bracka 6, mieszkania 10. 6327

Fortepian palisandrowy Kralla i Seidlera, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Miodowa 12, m. 15. 6479

Fortepian o 7-iu oktawach, krótki, z blatem metalowym, jest do sprzedania za rs. 150.— Chłodna № 48, m. 3. 6598

Fortepian piękny sprzedaję ratami najprzystępniejszemi, gwarantuję, wydzierżawiam. Jerozolimska 84, Strzelecki. 5127

Fortepian fabryki Bucholtza za 50 rs. Nowomiejska 17, m. 7. 6448

Firanki tanie, łokieć kop. 15. Firanki tanie, łokieć kop. 19. Firanki tanie odpasowane rs. 2.50. Firanki tanie odpasowane rs. 3, poleca F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa № 1. 3815

Fortepian pianistki Natalji Urazow do sprzedania. Piękna 8, m. 7. 6328

Furgon piekarski do sprzedania. Drewniana № 3, u kowala. 6391

Fortepian, kosztował 240 rs., sprzedam 140. Długa 28, mieszk. 20. 6786

Fortepian machoniowy dawniejszego fasonu, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość Stare-Miasto № 21, u gospodarza. 6680

Fortepian fabryki wiedeńskiej za rs. 150 oraz pianino mało używane za rs. 200. Ul. Wspólna 26, m. 7. 6733

Fortepian do sprzedania, przeważnie dla fabrykantów. Kościelna № 12, m. 24. 6538

Garnitur mebli czarnych, stylowych, pokrytych aksamitem bordo, słupy czarne, wazony, kandelabry ścienne, sztychy włoskie w starych ramach, do sprzedania za przystępną cenę. Senatorska 10, mieszk. 3. 6756

Garnitur machoniowy używany. — Wiadomość: Marszałkowska 135, w magazynie mebli. 6717

Gater żelazny używany, w dobrym stanie, potrzebny zaraz. Szerokość ramy 16 do 20 cali angielskich. Oferty składać można: ulica Senatorska 19, mieszkania 11. 5765

Jest do sprzedania pies duży Neufundland, maści czarnej. Wiadomość u szwajcara w restauracji, Bielańska № 5. 6590

Jęczmień do siewu w wyborowych gatunkach sprzedaje słodownia Karola Machlejd, Chłodna 45. 679r

Kupię fortepian Kralla, Małeckiego, Hofera, Kerntopfa używany. Nowolipie 41, gospodarz. 6481

Kit do dachów, najpewniejszy i najtańszy środek do naprawy dachów krytych tekturą, blachą lub cementem drzewnym. Cena za pud rs. 3. Ch. Brückmann, inżenier, Aleja Jerozolimska № 21, drugie piętro. 6316

Korzystna sposobność. Z powodu wyjazdu sprzedaje się całe umeblowanie salonu, jadalnej, sypialni i gabinetu w stylu tureckim, komplet kuchenny i drobiazgi. Pożądana sprzedaż w jedne ręce. Obejrzeć można codzień od 10—12-ej przed południem. Piękna 5, mieszkania 3. 6572

Ktoby miał do sprzedania mało używaną, wygodną i w dobrym stanie bryczkę na resorach lub lekki wolant za przystępną cenę, raczy złożyć ofertę do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. K. D. 730r

Konie powozowe z szorami do sprzedania.— Świętokrzyzka 20. 6681

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

Koniczynę białą, czerwoną, seradelę, wykę, marchew, kupujemy po najwyższych cenach. L. Mierosławski et C-o, Elektoralna 5. 635r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 600r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, Rymarska 8. 5871

Masło litewskie solone, dobrego gatunku, do sprzedania całemi faskami, zawierającemi 2½ do 3 pudów masła. Warecka 9, mieszkania 7, zrana. 6695

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki, fortepian. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 6139

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 6608

Masło litewskie wyborowe funt po 25 kop. poleca skład serów Br. Thursz, Przechodnia 5. 6112

Meble do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, kryte, otomany i szeslongi, ceny nader niskie. Marszałkowska 104, m. 25. 6631

Maszyny do szycia używane sprzedaję od rs. 12, zamieniam, kupuję. Dzika 20, mieszkania 34. 6655

Maszyna do szycia kapeluszy męzkich do sprzedania u mechanika, ulica Krochmalna № 48. 6794

Maszyna do cięcia bułek do sprzedania.— Chłodna № 40, stróż wskaże. 6390

Meble. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli: garnitury, otomany, szafy, kredensy, łóżka, umywalnie i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 381r

Meble nowe i używane, zakład przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tapicerstwa i stolarstwa wchodzące jakoteż i przeprowadzki po najniższych cenach. Marszałkowska 117, Myszkowski. 6810

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Zielna 39, mieszkania 14. 6742

Meble, kozetka, 6 krzeseł, firanki, szafa tanio. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 6798

Otomana 25 rs., szeslong 15, garnitur gabinetowy 38, garnitur simlerowski machoniowy tanio. Hoża № 38, m. 22. 6675

Otomana 22, stół orzechowy 4. Żórawia 26, od Marszałkowskiej, m. 7. 6698

Perskie dywany do sprzedania. Elektoralna № 9, m. 11. 6800

Poszukiwaną jest lampa używana systemu „Simensa", w dobrym stanie. Krakowskie-Przedmieście № 69, Zawistowski. 6771

Powóz jednokonny używany do sprzedania. Wiadomość: Praga, ulica Brzeska 16, u stróża. 6753

Pończochy nadrabiam po 25 kop. i sprzedaję nowe od 45 kop. Świętojerska 10, mieszkania 15. 5973

Pianino zagraniczne z ładnym tonem do sprzedania. Wspólna 42, m. 17. 6478

Potrzebny szczeniak dog, dobrej rasy, maści szarej lub stalowej. Wiadomość ustnie lub piśmiennie Krucza № 46, m. 7, Baliński. 651

Sprzedam nowe palto damskie jesienne i letnie. Hortensja 7—11, od 4—6-ej. 6715

Ser Kluczkowicki z niezbieranego mleka na pudy i cegiełki po 12 kop. funt sprzedaje kantor J. Kleniewskiego, od 9 zrana do 4-ej po południu. Długa 28. 6769

Sprzedaję garnitur mebli z portjerami, zagraniczny, wazony japońskie, słup marmurowy, kandelabry, dywan angielski, kredens.— Aleja Ujazdowska 35, m. 6, od 11—6-ej. 6767

Suknie: popielata, bordo, elektryk, vetement czarne, regenmantel, do sprzedania z powodu żałoby. Nowy-Świat 38, magazyn Korpaczewskiego. 6749

Sprzedaję serwetę gobelinową i palto damskie długie. Wilcza 24—5. 6745

Ważne dla bibljomanów. 70 tomów dzieł Voltaire, kompletne wydanie z roku 1784, ilustrowane, oprawne w skórę złoconą, doskonale zachowane, jest do sprzedania. Miodowa 3, mieszk. 12, od 10 do 1-ej. 6362

Wyprzedaż kapeluszy w magazynie Bogusławskiego, Żabia 4. 6817

Waga talerzowa do sprzedania. Jerozolimska 70, m. 11. 6410

Z powodu wyjazdu tanio sprzedaje się dwie klacze gniade ze świadectwami, 5-io i 6-letnią spokojne: chodzą w zaprzęgu russkim i angielskim. Wiejska № 1, zapytać stangreta Filimona. 6052

Zupełna wyprzedaż prysznicow, umywalni wianków, klatek, latarni, zabawek i naczyń kuchennych po cenie niżej kosztu, z powodu zmiany interesu. Szafy sklepowe i garnitur mebli z pokrowcami tanio do sprzedania. Czysta 6, Tarnowska, tylko do 20-go marca. 660

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bryczka, uprząż russka obłożona mosiądzem, duga, również liberja, siodło oficerskie z całym przyborem, dwie dubeltówki (Lankastra) z przyborem i ładunkami, ubranie myśliwskie wszystko prawie nowe, nabyć można za przystępną cenę. Wiadomość w domu pod № 30 przy ul. Chłodnej, mieszk. 3, od godz. 9-ej zrana do 5-ej po południu. 5924

Z powodu zwinięcia magazynu bławatnego resztujące towary sprzedaje się za bezcen oraz fortepian i urządzenie z czterech pokojów. Ul. Graniczna № 16, mieszk. 6. 652

Interesa handl. i mająt.

A) Folwark mały, z obszernym dworem, ogrodem, łąkami, blisko Warszawy, do sprzedania. Oferty: Kurjer „Wiosna." 680

A) Sumy zahypotekowane na domach w Warszawie nabywam. Wiadomość: Krucza 23, mieszkania 9, od 3—5-ej. 67

Cukiernia egzystująca od lat kilkudziesięciu w najruchliwszym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość: Długa 19, mieszk. 16. 6788

Do zamiany na dom w stu tysiącach rubli lub więcej, z dopłatą do majątku, 2 wiorsty od Warszawy koleją, z zamożnem gospodarstwem i wysoką kulturą, w 180 tysiącach wartości. Bez pośrednictwa. Senatorska 26, Biuro ogłoszeń „K. 61." 728r

Do sprzedania sklep wiktuałów z powodu wyjazdu. Nowolipki 52. 672

Do sprzedania za 4,000 rs. dom murowany i dom drewniany, dwie morgi ogrodu owocowego, dochód 500 rocznie. Wiadomość: ul. Dzielna 69, mieszk. 14. 733r

Dla aptekarza korzystna dzierżawa. Wiadomość skład apteczny W-go Spiessa, Warszawa. 6802

Dzierżawa propinacji i młyna wodnego, blisko Warszawy. Wiadomość: Karmelicka 13, u właściciela. 6760

Do sprzedania majątek odległy od stacji Pilawa kolei nadwiślańskiej mil trzy, włók trzydzieści jedna i pół, bez serwitutów, z łąkami i lasem, inwentarz żywy i martwy, wraz z zasiewami. Wiadomość: ulica Żórawia № 9, mieszk. 7. 6089

Dwa domy do sprzedania niedrogo. Nowy-Świat 27, m. 8, do 11-ej, od 3—5-ej. 6710

Do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Leopoldyna № 7. Cena 90 rs. 6692

Do sprzedania skład węgli. Ulica Lipowa № 11. 6660

Dwa domy murowane, z dwoma placami, w m. powiatowem Przasnyszu. Wiadomość od godz. 11—2-ej, ulica Hoża 24, m. 2. 6545

Fotograficzny zakład do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Leszno № 40, m. 9, od 3—6-ej. 6508

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Ul. Pańska № 63, przy Żelaznej. 6792

Jest do sprzedania kolonja, 1 pół wiorsty odległa od stacji Pruszków, składająca się z 30 morgów ziemi, zabudowań nowych, dom jest murowany i ogród, cena takowej około 9-iu tysięcy rubli. Wiadomość u Kołakowskiego w Żbikowie, pod Pruszkowem. 6686

Jest do sprzedania krowiarnia z powodu wyjazdu do rodziców, bardzo dobrze wyrobiona, z czterema krowami. Nowy-Świat № 25. Wiadomość na miejscu. 6343

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Leszno № 27, wiadomość w sklepie. 6430

Jest do sprzedania traktjernia od dziesięciu lat egzystująca. Ul. Piwna № 47. 6475

Krowiarnia egzystująca lat 45 do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 44. 6137

Kawiarnia do sprzedania, bardzo dobra.—Wiadomość w kiosku na Podwalu. 6407

Krowy są do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 18, z miejscem. 6537

Majątek ziemski i willa pod Warszawą do sprzedania lub zamiany na dom. Hoża 38, m. 27, od 4 do 6-ej. 6737

Majątek ziemski włók 42, bez służebności, w pasie granicznym, o 4 wiorsty od stacji kolei nadwiślańskiej, z lasem i łąkami, z obszernym murowanym dworem i murowanemi budynkami, jest do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość: Wspólna 36, m. 7, między 4—6-tą. 6682

Magazyn strojów z wyrobioną firmą do odstąpienia z powodu śmierci właścicielki, egzystujący od lat trzydziestu przy najpryncypalniejszej ulicy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 715r

Nieletnich suma do 10,000 rs. żądaną jest na hypotekę po Towarzystwie m. W.—Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Elektoralnej № 32. 6331

Nieruchomość № 925, ulica Chłodna, dochód 3,200 rs., z możnością zabudowania warsztatami fabrycznemi, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 5952

Obora z krowami do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Długa, hotel Polski, w sklepie pieczywa piekarni Warszawskiej. 6540

Osoba pojedyńcza, chcąca ulokować 3—4,000 rs. w interesie handlowym, pewnym; oprócz procentu, może mieć mieszkanie i całodzienne utrzymanie przy przyzwoitej rodzinie. Jerozolimska 31, mieszk. 13, od 3 do 5-ej. 6790

Potrzebny jest wspólnik, kawaler lub wdowiec, z kapitałem rs. 3,000, do bardzo korzystnego interesu, z udziałem w pracy. Suma zabezpieczona. Wiadomość u właściciela domu róg ulic Bugaj i Boleść № 9, mieszk. 5, od godz. 3—5-ej. 6726

Poszukuje się kupna piętrowego domu (pałacyku) z ogrodem, w okolicach Alei Ujazdowskich, na spłaty. Oferty szczegółowe: Kurjer Warsz. S. G. 16. 6705

Poszukuje się małego majątku z bardzo ładnym domem i ogrodem, w bliskości stacji kolejowej, na spłaty. Oferty szczegłowe: Kurjer Warszawski X. Y. 104. 6704

Poszukuje się w okolicach Alei Ujazdowskich placu od 3,000—4,000 □ łokci. Oferty szczegółowe: Kurjer Warsz. B. G. 34. 6703

Poszukuje się kupna apteki z obrotem 2 do 3,000 rs., w kraju południowo-zachodnim, bez pośrednictwa. Żelazna 48, „Farmaceucie", stróż wskaże. 6735

Pośrednik sprzedaży sklepu złoży adres w Kurjerze Warsz. pod cyfrą 250. 6683

Przy ulicy Świętojerskiej do sprzedania połowa domu, przynoszącego dochodu brutto przeszło 3 tysiące rubli. Wiadomość: Łucka № 24, u W-go Choteckiego. 713r

Rubli 5,000 i 4,000 do ulokowania na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie miejskiem. Wiadomość u W-go rejenta Maciejewskiego. 6688

Rubli 2,000 do 12,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, rano do 9 i od 3—5-ej. 6757

Rubli 20,000 razem lub częściowo na domy w Warszawie do ulokowania. Procent mały, termina długie. Żelazna 72, mieszkania 2, róg Chłodnej, od 3—4-ej. Tamże 40,000 nieletnich do ulokowania. 6806

Rubli 600. Poszukuję placu około 2,000 □ z zabudowaniem na kuźnię lub bez takowego, na spłatę roczną po rs. 600 i 6% od pozostałej sumy, między ulicami Chłodną, Łucką, Okopową, Żelazną, bez pośrednictwa. Łucka № 33. 6337

Rubli 10,000 do wypożyczenia na hypoteki miejskie częściowo. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 78, mieszk. 9. 6096

Sklep galanteryjno-norymberski do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, u jubilera. 673r

Szynk od lat 20 egzystujący przy ulicy Pawiej № 76, z powodu śmierci męża i interesów familijnych jest do odstąpienia. 6334

Szynk do sprzedania na dogodnych warunkach. Stare-Miasto № 28, m. 10. 6369

Sklep towarów kolonjalnych i produktów wiejskich, egzystujący oddawna, z wyrobioną i stałą klijentelą, jest zaraz do nabycia, na pryncypalnej ulicy i dający pewny i stały byt rodzinie; odstępuje się z powodu słabości właścicielki; kapitał potrzebny około 1,500 rs.—Wiadomość: Złota № 49, m. 7. 6719

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz z powodu zmiany interesów. Wiadomość w sklepie, Piękna № 31. 6697

Sklep dystrybucyjno-mydlarski, od 10-iu lat egzystujący, sprzedam tanio, punkt dobry, komorne tanie. Wiadomość: Królewska № 47, mieszkania 7. 6666

Sklep spożywczy do sprzedania za 120 rs.—Żelazna № 68. 6779

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz z powodu śmierci za połowę ceny, targ dzienny od 15 do 20, nabywsa raczy skontrolować.—Śliska 50. 6765

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania sklep spożywczy z mieszkaniem. Ulica Wróbla № 2. 6313

Z wędlinami sklep, z lodownią, całem urządzeniem lub bez, do sprzedania w środku miasta. Wiadomość w lasku na Czystem. 6115

Zakład felczerski sprzedam, miejsce dobre.—Wiadomość: Elektoralna 8, gdzie wina. 6804

Lokale.

Apartament na 1-szem piętrze od frontu, z balkonem: 6 pokojów, przedpokój, pasaż, kuchnia, wodociąg i zlew; pokoje bogato wytapetowane, dogodny dla doktora, adwokata, do wynajęcia od 1 kwietnia. Lokal ten może być także połączony ze sklepem na wstępie wymienionym. Wiadomość: Senatorska 10, u zarządzającego domem. 6755

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, drugie piętro, front, zlew, rs. 300 rocznie do wynajęcia od 8 kwietnia. Tamka 16. 6784

Domek z ogródkiem, składający się z sześciu pokoi, jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Bliższe szczegóły na miejscu: ulica Leopoldyna № 25. 6814

Do wynajęcia od 1 kwietnia 1—2 pokoje z kuchnią. Widok 21. 6720

Do wynajęcia sklep—i dwa pokoje z kuchnią. Grzybowska 32, od kwartału. 6527

Do wynajęcia tunel na bawarję, restaurację i t. p. Smolna № 7. 5630

Do wynajęcia w każdym czasie w blizkości placu Teatralnego: dwa salony frontowe w entresoli z oknami wystawowemi i przedpokojem.—Tamże od 1 kwietnia 1891 lokal parterowy złożony z obszernej widnej sali, dwóch gabinetów i pokoju z przedpokojem. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, zrana do 10-tej, po południu o 5-tej. 6333

Mieszkanie: salon, balkon na Wisłę, 2 pokoje elegancko umeblowane, kuchnia, zlew, wodociąg, 1-e piętro. do wynajęcia na pół roku, od 8 kwietnia, 30 rubli miesięcznie, może być bez mebli więcej pokoi z ogródkiem. Marjensztadt 4. 6724

Miodowa 21, (poprzeczna oficyna, 1-sze piętro), pokój umeblowany, usługa, samowar. 6723

Mieszkanie przy familji do wynajęcia od 1 Kwietnia dla panny trudniącej się krawieczczyzną, lub chodzącej do jakiego zajęcia. Marjańska 10, m. 11. 6679

Młodzieniec inteligenty poszukuje współlokatora. Kurjer N. K. 6658

Nowy-Świat № 41, — 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica i góra wspólna, w poprzecznej oficynie, na 1-m piętrze, z wodociągiem i zlewem, do wynajęcia od 1 kwietnia. 433r

Od 1-go kwietnia 3 pokoje; przedpokój, kuchnia, wodociąg zlew, waterklozet, na 3-m piętrze od frontu. Marszałkowska 46, za rs. 340 rocznie z wodą. 6687

Pokój z usługą rs. 10 miesięcznie, przy wdowie, dla przyzwoitej kobiety, Senatorska 32, mieszkania 7. 682r

Potrzebny lokal zaraz, dwa pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, widne i suche, w okolicy: od Alei Jerozolimskiej do Trzech Krzyży. Oferty: ulica Chłodna 24, m. 1. 6667

Potrzebne wraz dwa lub trzy pokoje, elegancko umeblowane, z kuchnią, na parterze lub na 1-m piętrze, w środku miasta, w hotelu Europejskim № 1, do 10-ej rano. 6727

Potrzebny pokój z oddzielnem wejściem i małym przedpokoikiem, na 1-m lub 2-m piętrze, w okolicach sądu okręgowego i izby sądowej. Oferty składać w kantorze *Kurjera* pod adresem: „M. N. Pokój." 720r

Pokój z usługą do odnajęcia. Ulica Zielna 13—15. 6762

Pokój ładny z usługą lub kuchnią wynajmę od kwietnia kobiecie. Wejście frontowe, wygody. Szpitalna 3—7. 6722

Poszukuje się od 1 lipca mieszkania, składającego się z trzech lub czterech pokoi, z 2-ma wejściami, w pobliżu ulicy Królewskiej, Zielonego placu i Marszałkowskiej. Oferty pod „Pokoje," przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 708r

Panienki uczęszczające na pensję znajdą mieszkanie i opiekę, zapewnia się tu konwersacja francuzka i fortepian. Wiadomość: Wspólna 19, mieszkania 15, od godziny 2—7, wieczorem. 6299

Sklep narożny z oknem wystawowem od lat 10-u, na sprzedaż pieczywa używany;—dwa pokoje obszerne na parterze pojedyńczo i jeden pokój z kuchnią na facjacie do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Wiadomość: Obożna № 9, u stróża. 6674

Sklep duży z oknem wystawowem, do tego przedpokój i pokój, wprost budować się mającego dworca, od 8 lipca będzie do wynajęcia. Chmielna № 56. 6766

Sklep obszerny do wynajęcia od 1 lipca r. b. Senatorska 10. 6754

W każdym czasie jest do wynajęcia wspólny pokój przy framilji. Prosta № 5. 6768

W willi Witkowskiego w Mokotowie jest do wynajęcia na letni sezon 3 pokoje, kuchnia, werenda i piękny ogród. Wiadomość na miejscu, u rządcy Kielmana. 6772

Z powodu wyjazdu do odstąpienia mieszkanie, 9 pokoi 1-sze piętro, ze stajnią i wozownią, od 1 kwietnia (20 marca). Piękna 2. 6051

1, 2 i 3 pokoje z przedpokojem, z ogródkiem, od 8 kwietnia. Zlewy, wodociągi. Nowolipie № 41. 5927

2 pokoje i przedpokój, na 1-m piętrze, umeblowane z komfortem, lub bez umeblowania; 2 pokoje i kuchnia świeżo odnowione do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 58, mieszkania 2. 724r

4 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami poszukuję od 1 lipca r. b. w okolicy Alei Jerozolimskiej. Adres: Wspólna 44, mieszkania 13. 6289

5 pokoi z wszelkiemi wygodami, od 1 kwietnia. Wspólna 24, m. 9. 5978

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 6482

Artystyczna i tania reparacja stłuczonych przedmiotów: ze szkła, glinki, porcelany, drzewa i alabastru. Wspólna 36, m. 21. 6386

A. Wielka wyprzedaż coroczna przedświąteczna towarów wysortowanych, lamp, szkła, fajansu, porcelany, kryształów, jakoteż ulubionych talerzy kamiennych angielskich nietłukących się. Szklanki, kieliszki, talerze od kop. 5. Serwisy stołowe na 12 osób, fajansowe rs. 16—20. Porcelanowe rs. 45, 48—50, do umywalń rs. 4.25—5, do kawy, herbaty rs. 4, 5—6. Lampy salonowe, biurowe wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole po bardzo obniżonych cenach. Wyprzedaż trwa codziennie i niedziele przedświąteczne w magazynie Franciszka Kozłowskiego, (dawniej Podgórski), Rymarska 7, róg Leszna. 5449

A) Portfele teki, pugilaresy, portsigar, portmonetki, woreczki, poduszki, buty walonkowe, pantofle, kalosze, poleca fabryka kufrów, waliz, toreb Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 4137

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie bez meldowania, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Radzi w zakresie swej specjalności. Złota 16, m. 4. 5694

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Krucza 38. 6576

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. — „Amélie." 6782

Dziewczynka 5-letnia, ładna, do oddania na własność, porządnych rodziców. Ulica Dobra № 54, m. 23. 6739

Dnia 7 marca zaginął pies ceter, kasztan podpalany. Uprasza się o łaskawe odprowadzenie za nagrodą na ulicę Marjensztadt № 20, stróż wskaże. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 6589

Fabryka parasoli i parasolek, poleca takowe po bardzo przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 6780

Kantor mamek. Zgoda № 6. 4671

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 546r

Kąpiele i prysznic od 15 kop. do 50. Grzybowska 32. 6526

Karbowanie sukien, koronek i falban, oraz plisowanie wykonywa się nadal szybko i starannie. Senstorska 19, m. 7. 6315

Mamka ze świeżym pokarmem, zdrowa, jest do umieszczenia, za rogatką Mokotowską № 4, stróż wskaże. 6781

Nowo nabywca restauracji (nazwanej pod Starą Papugą) na Piwnej № 3, po gruntownem odrestaurowaniu zaprasza sz. gości na smaczne gospodarskie obiady, śniadania i kolacje, oraz flaki codziennie. 6738

Nasiona wyborowe poleca skład nasion Emila Estreich. Warszawa, przy stacji tramwajów „Mokotów." Specjalność nasiona warzyw i kwiatów, cennik wysyłam bezpłatnie. 6759

Obiady wyborne wydawane w prywatnym domu, przez pierwszorzędnego kucharza 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek mniej. Krucza 35, mieszkania 4, pierwsze piętro front. 6809

Obiady bardzo smacznie przyrządzane po 30 kop. Jerozolimska 70, m. 11. 6409

Obiady zdrowe, na świeżem maśle, wydają się codziennie. Chmielna 24, m. 9. 681r

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mirosławski, Elektorzlna 5. 571r

Pracownia krawatów „Louise," Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materjału. 701r

Po powrocie z zagranicy jak dawniej tak i teraz przyjmuję do roboty suknie i okrycia, z własnych i powierzonych materjałów. Na sezon bieżący przygotowałam znaczny wybór kapeluszy. „Pelagja." Jerozolimska № 76. Potrzebne są zdatne panny do staników, upinania i kapeluszy. 6751

Przesadzam! Rośliny w domach, urządzam ogródki, dekoracje, wieńce w domach, jako jeż i w kościołach po bardzo nizkiej cenie. Wszelkie zamówienia przyjmuje ogrodnik przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie 5. 6740

Potrzebne dziecko do piersi. Burakowska 4, mieszkania 17. 721r

Suknie, okrycia, ubrania dziecinne, przyjmują się do roboty w nowo-otworzonej pracowni Marji Bończa. Fason i wykończenie pierwszorzędnych magazynów. Nowogrodzka № 29, mieszkania 10, front, wejście z podwórza. 6744

Upinam kapelusze najtaniej. Grzybowska 8, mieszkania 3. 6709

W niedzielę 8 marca r. b. na „Paryżance" w Rozmaitości, zaginął pugilares z 36 rs. i różnemi papierami. Łaskawy znalazca raczy takowy złożyć w sklepie pod firmą „Wanda," Erywańska № 16,—zatrzymawszy gotówkę dla siebie jako wynagrodzenie za podjęty trud. 736r

W dniu wczorajszym w południe przechodząc z Chłodnej przez Żelazną na Leszno, zgubiony został pugilares, w którym było 267 rs. i inne rachunki i adresy firmy „Marceli Jankowski." Uprasza się łaskawego i sumiennego znalazcę o zwrócenie za nagrodą 67 rs. na Ciepłą № 7, gdyż to jest jedyna zapomoga człowieka pracy. 6661

Warszawski zakład kucia koni od lat 30 Antoniego Stadnickiego i Feliksa (Syna), nagrodzony medalem w roku 1867, Nowolipki 16; kucie kopyt wadliwych. 6582

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla 10, poleca gotowe obuwie męzkie, damskie, dziecinne. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 644r

Zginął dnia 7 marca pies, mops, wabi się „Mikado." Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Mokotowską № 53, za nagrodą. 6741

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2З Февраля (10 Марта) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)